

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumus. Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15, Tel. 368-78 i 264-26. Redaktor odpowiad.: Wilhelm Cholewa.

REDAKCJA: Katowice, ul. Batorego 4, Tel. 337-67. Dzienna: Katowice, ul. Kościuszki 15. Telefon 304-26. Nocna: Katowice, Batorego 2. Tel. 304-26 i 308-78. ADMINISTRACJA: Katowice, ulica Kościuszki 15. Telefon 304-26. F. K. O. Katowice 303 531. REPREZENTACJA: Bielsko, ulica Nad Niprem 2. I p. Telefon 3657. Lubliniec — Rynek 3. Przejmowanie ogłoszeń i abonamentu.

Dziś wyborcze „poprawiny” w Czechosłowacji

Rozstrzygająca bitwa w kampanii wyborczej w Czechosłowacji 1935 r. już się odbyła w dniu 19 bm. Zakończyła się ona, jak wiadomo, zwycięstwem wszystkich czynników nieczeskich w tej republice, nazywającej się czesko-słowacką. Zwyciężyli Niemcy najbardziej odśrodkowi — Henlein, zwyciężyli autonomiści słowacy, stojący na zasadzie dualizmu czesko-słowackiego, zwyciężyli Węgrzy i Polacy. Dotychczasowa większość koalicyjna czesko-niemiecka rozspadła się, legły w gruzach iluzje i mgiełki zwodnicze, jakimi Czesi stali się osłonić wobec zagranicy swoją rzeczywistą wewnętrzną, w rodzaju tego parawanu, jakim była rzekoma współpraca Niemców z Praga.

Obóz polski wyszedł z tej walki również zwycięsko. Omówiono to już na tym miejscu kilkakrotnie, ostatnim razem, gdy podano wieść o wejściu do sejmu praskiego z pierwszego wyboru kandydata polskiego dr. Wolfa. Padło na listę polską 28 tys. 588 głosów, a to mimo, że część robotników poszła za czeską socjalną demokracją, skutkiem czego utraciliśmy przeszło 4200 głosów polskich. Równocześnie padło na listę komunistyczną blisko 17.000 głosów, również polskich.

Okazuje się, że razem rozporządzają nad nami za Olzą okrągło 50.000 głosami! Przeczą te wyniki oficjalnym statystykom czeskim, zwłaszcza zaś spisom ludności, potwierdzają zaś polskie twierdzenie o tem, że stan liczebny Polaków w Czechosłowacji przenosi zgórą 100.000 dusz!

Rozstrzygająca bitwa jest już stoczona, odbywają się jeszcze jednak bitwy niejako pogięgowe, celem zajęcia terenów i utrwalenia osiągniętych wyników. Dziś, dnia 26 m. rodacy nasi za Olzą przystępują do głoszenia jednego, a raczej dwóch głosowań. Chodzi o wybory do Krajowego zastępstwa morawsko-śląskiego w Brnie, oraz do zastępstwa powiatowych w Czeskim Cieszyńcu i we Frysztacie.

Rzecz jasna — wybory te nie mają w przybliżeniu nawet tego znaczenia, co bitwa, stoczona w dniu 19 bm. Jest tak choćby dlatego, że ani zastępstwo krajowe morawsko-śląskie w Brnie, ani też zastępstwa powiatowe lokalne w Cieszyńcu i Frysztacie nie mają wpływu rzeczywistych, a są raczej znowu tylko parawanami, mającymi swarzać pozory autonomii samorządowej, w których jakoby wpływy tubylców na administrację pierwszej i drugiej instancji.

Zwłaszcza też głosowanie do krajowego zastępstwa morawsko-śląskiego w Brnie jest właściwie tylko formalnością. Ażeby uzyskać mandat, trzeba skupić przynajmniej 10.000 głosów. Otóż wprawdzie Polacy,

Najlepszych synów Polski wybrał Marszałek do spełnienia swego testamentu

HELSINKI: Prasa zamieszcza wywiad z ministrem spraw zagranicznych Hackzellem, który powrócił z Warszawy. Na wstępie swego wywiadu minister wspomina o spotkaniu z Lavelem i Goeringiem, którzy do Finlandji odnoszą się z wielką sympatją. Mówiąc o uroczystościach pogrzebowych w Warszawie i Krakowie, minister Hackzell zaznaczył, iż wrazenie odniesione z Polski trwać będzie zawsze w jego pamięci. Nigdy w życiu swoim nie spotkał się

minister z tak wstrząsającą żalobą całego społeczeństwa. Z całą pewnością nie zobaczy czegoś podobnego w przyszłości. Kraj cały ogarnięty był bólem. Wobec pogrzebu, rozmowy z polskimi mężami stanu ograniczyły się do minimum, minister stwierdził jednak sympatję Polski i zrozumienie problemów, interesujących Finlandję. Wewnętrzna i zagraniczna polityka Polski — mówi min. Hackzell — pójdzie drogą dotychczasową, gdyż Marszałek wybrał naj-

lepszych synów Polski do spełnienia swego testamentu.

Advertisement for 'Książeczka Dylskie Pimo'. It features two cartoon characters: one on the left holding a glass and one on the right sitting in a chair. The text says: 'Zbyt tania tusza Ci przeszła? bo niedobre pimo pijesz! Książeczka Dylskie się przeradza w siłę, z niego nie utyjesz!' Below the characters is the text 'Książeczka Dylskie Pimo' and '300 lat doświadczenia' and 'uznania'.

Advertisement for 'Państwowe Zakłady Przemysłowe w Cieszyńcu'. It says: 'Znakomite piwa, wódki, likiery i koniaki polecają Państwowe Zakłady Przemysłowe w Cieszyńcu'.

Advertisement for 'Odroczenie obrad komisji konstytucyjnych BBWR'. It says: 'WARSZAWA (tel. wł.) Obrady komisji konstytucyjnych sejmowej i senackiej B. B. W. R. zostały przerwane to wczorajszym posiedzeniu i rozpoczną się nanow dopiero w przyszłą wtorek, dnia 28-bm.'

Advertisement for 'MOTOCYKL ROYAL ENFIELD'. It says: 'NARESZCIE ODPOWIEDNI MOTOCYKL ROYAL ENFIELD Model B — 250 cc nowoczesny czterotaktowy czterobiegowy ZOREL Gen. Przedst.: NORFON, A. J. S. ROYAL-ENFIELD WARSZAWA, Królewska 23. Tel. 241-63 Cześći zamienne na składzie.'

gdyby szli do wyborów wszyscy razem, nógliby taką ilość głosów uzyskać, ale o takiej jednolitości, jak wiadomo, mowy nie ma. Polskie stronnictwa narodowe wystąpiły tutaj swoją listę Nr. 24, na której figurują jako czołowi kandydaci pp. Karol Junga, rolnik Żuków Górny i Jan Chromik, dyr. Szkoły Wydziałowej, Dąbrowa. Dotychczasowym przedstawicielem ludności polskiej w Brnie był p. Junga. Do zastępstwa powiatowego w Cieszyńcu idą Polacy pod cyfrą listy 24, we Frysztacie 23.

Walka wyborcza wręcz jednakowoż i tym razem gwałtowna, przyczem na specjalną uwagę zasługują występy t. zw. Śląskiej Partji Ludowej, t. j. starych renegatów z pod znaku obecnego burmistrza Czeskiego Cie-

szyna — p. Koźdonia. Partja ta wydała specjalną ulotkę, w której poleca głosować swoim zwolennikom (?) na listę 20, t. j. Henleina! W odezwie tej, wydanej w języku polskim, bo przecież innego ślązakowcy nie znają, znajdujemy olbrzymią litanję bjadania i ujadania. Powołuje się odezwa p. Koźdonia na wielkie usługi, które „ślązaków” (miało chyba być ślązakowcy!) oddali republice czeskosłowackiej w dniach piebiscytu, czemu ulotka przeciwstawia zawody i krzywdy (mocno pokiereszowane przez cenzora), jakie owych dziwnych „ślązaków” spotkały w republice czeskosłowackiej. Ale partja ta sprzedawczyków znalazła znowu już, mówiąc nawiasem dość dawno, nowego fundatora. Rozumie się, że

za darmo koźdoniowcy na listę Henleina, a więc ultra-niemiecką nie głosują.

Zresztą niech głosują jak chcą, jest ich przecież tylko garstka, i jeśli się o nich pisze, to tylko dla porządku, ażeby ich odciągać raz jeszcze i stanowczo od reszty społeczeństwa polskiego nad Olzą, którego części mogą być zbalamucone (komuniści polscy, wzgl. część tych rodaków, którzy głosowali na listę socjalistów), które jednak kierują się intencjami dalekimi od tych, jakie miarodajne są dla ślązakowców.

Z zaciekawieniem całe społeczeństwo polskie wyczekuje wyników wyborczych z dnia 26 maja, nie wątpiąc, że raz jeszcze wykażą one ciężką rolę rodaków naszych nad Olzą. a. b.

Large advertisement for 'VI-te TARGI KATOWICKIE'. It says: 'Zwiedzajcie jak najliczniej VI-te TARGI KATOWICKIE w czasie od 25. V. — 10. VI. 1935.'

Hołd działowy Krakowa w trumny Wódza Narodu

Od chwili manifestacyjnego pogrzebu Marszałka Piłsudskiego i złożenia zwłok w kościołach Królewskich tysiączne tłumy ciągnęły codziennie na Wawel, aby oddać ostateczny hołd Wodzowi Narodu.

We czwartek władze szkolne zorganizowały na Wawelu zbiorową manifestację żałobną młodzieży, która w liczbie 11.000 dzieci z Krakowa, oddała hołd prochom Marszałka.

Większość dzieci ustawiła się na dziedzińcu arkaadowym na Wawelu.

O godz. 8,30 ks. kanonik Domasik odprawił w katedrze uroczystą Mszę św. W śpiewach zajęli miejsce przedstawiciele władz szkolnych z kuratorem Godeckim na czele. W kościele ustawiły się poczty sztandarowe i około 1500 dzieci. W czasie Mszy św. chóór młodzieży odśpiewał pieśni kościelne.

Po nabożeństwie odbyła się uroczystość na dziedzińcu wawelskim. Orkiestra 20 pp. odegrała marsz żałobny Szopena, poczem głosno odmówiono modlitwy, po których znowu orkiestra odegrała marsz żałobny Beethovena. Następnie kurator Godecki z krążanką i piętą przemówił do młodzieży, kończąc słobowaniem, iż wskazania

Marszałka będą wszyscy wprowadzać w czyn.

Przy dźwiękach „Pierwszej Brygady” u dał się sztandarowi wraz z chorągiewami i z wychowawcami do krypty, gdzie złożono hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

Kina warszawskie wyświetlały wczoraj bezpłatnie film z pogrzebu Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA (tel. wł.). Wczoraj, począwszy od godz. 10-ej rano aż do godz. 12-ej w nocy wszystkie kina warszawskie wyświetlały bezpłatnie film reportażowy z pogrzebu Marszałka Piłsudskiego. Przed kinami od samego rana już ustawiły się długie koleki ludzi, które sięgały często do 500 m i zalegały chodniki ulic, na których znajdują się kina.

Zdjęcia z pogrzebu wypadły bardzo dobrze. Obejmują one całkowicie przebieg tygodnia żałobnego od pierwszych chwil, w których stolica dowiedziała się o śmierci Marszałka aż do momentu złożenia zwłok Marszałka Piłsudskiego na Wawelu. Zdjęć konduktu z Warszawy i Krakowa dokonano z dachów domu, dając tem w ten sposób pełny obraz imponujących rozmiarów smutnej uroczystości.

Film reportażowy z pogrzebu został w wielu egzemplarzach rozesłany zagranicę. W najbliższych dniach film ten obejdzie kinoteatry wszystkich miast w Polsce.

RÓŻNE BYWAJĄ KREMY

Istnieją dobre i złe. Pani chciałaby używać najlepszego. Krem Ideal Elida pielęgnuje cerę, jak żaden inny. Bo nowością w nim są:

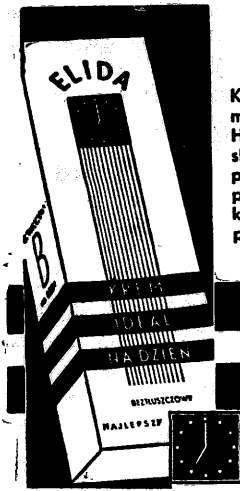
Najwyższy gatunek Wytworny zapach Duża tuba Znakomite działanie

Krem Ideal Elida wnika natychmiast w skórę. Zawarta w nim Hamamelis virginica czyni skórę idealnie czystą i ściągą porę. Jest idealnym podkładem pod puder, chroni cerę przed kurzem, wiatrem i wpływem nieporogody, czyni ją piękną i matową.

NOWY BEZKUSZCZOWY

KREM IDEAL ELIDA

OTRZE COLDREAM CITRON ELIDA do oczyszczenia i odżywienia skóry



Postać Marszałka Piłsudskiego Ideowym patronem polskiego harcerstwa

Gdynia, 26 maja. | morskiej obradowała w piątek rada naczelna w Gdyni, w gmachu państwowej szkoły | Związku Harcerstwa Polskiego.

Uroczystość otwarcia VI. Targów Katowickich

Katowice, 26 maja. Wczoraj w godzinach popołudniowych nastąpiło uroczyste otwarcie VI. Targów Katowickich, które już mają za sobą długoletnią tradycję i stanowią doskonały obraz naszej rodzimjej wytwórczości rozwijającej się z roku na rok i mającej przed sobą nieograniczone możliwości.

Tegoroczne Targi dają zwiedzającemu pełne zadowolenie, ponieważ ilość stoisk jest bardzo znaczna, a wystawione ekspozycje są sprawdzianem, że przemysł polski

nie tylko nie ustępuje zagranicznemu, lecz niejednokrotnie przewyższa go.

Otwarcie VI. Targów dokonał w imieniu Wojewody Śląskiego, dr. M. Grażyńskiego, Pan Wicewojewoda dr. T. Saloni, wygłaszając okolicznościowe przemówienie i przecinając symboliczną wstęgę o barwach państwowych. Następnie przemówienie o znaczeniu Targów Katowickich wygłosił p. prezydent miasta dr. Kocur, poczem przedstawiciele władz, prasa i zaproszeni goście zwiedzili pawilony, żywo interesując się poszczególnymi stoiskami i ekspozycjami.

Aresztowanie b. redaktora Józefa Książka

Katowice, 26 maja. Przy przeprowadzeniu rewizji u b. redaktora Józefa Książka w Katowicach, w związku z aferą oszczerca Radlicza i innych, wy-

szły na jaw zupełnie nowe okoliczności, które zadecydowały o osadzeniu Józefa Książka w areszcie śledczym. Dochodzenia otoczone są najściślejszą tajemnicą.

Na posiedzeniu rady przewodniczył Wojewoda Śląski dr. Grażyński, prezes Z. H. P. oraz ksiądz kanclerz dr. Mauersberger, wiceprezes Z. H. P. W programie obrad znajdowały się sprawy, dotyczące życia i prac organizacji, przedyskutowano szereg wniosków, zgłoszonych na zjazd oraz ustalono deklarację ideową, którą rada przedstawi zjazdowni do zatwierdzenia.

Tekst deklaracji: „XV Zjazd walny stwierdzając, że harcerski ruch wychowawczy w Polsce powstał i rozwijał się w promieniach niepodległościowej i państwospołecznej ideologii Marszałka Piłsudskiego, postać Wielkiego Wychowawcy Narodu przybiera za ideowego patrona Związku Harcerstwa Polskiego, aby pokolenia harcerskie we wzór jego bezgranicznej służby Polsce wpatrzone, na obywateli takiej Polski, która była celem jego wielkiego życia, się wychowywały.”

Po ustaleniu listy kandydatów do komisji zjazdowych, rada zakończyła posiedzenie.

Bogactw kraj i siebie, zostawiając swój grosz u polskiego kupca!

Jego ręce

Widziałam te ręce. Przedtem jeszcze widziałam rozmaitych rąk. Że to niby mam jakąś telepatyczną zdolność wyczucia, że kiedyś z zamiłowaniem — poatorsku — poświęcałm sporo czasu zaglądaniu się w tajniki chiromancji — prosili mnie i owi znajomi, by im powiedzieć „coś z ręką”. Wziąłem. Patrzyłam na ich ręce — męskie, żeńskie i niżkie. Ciekawe, mocne, złobione liniami twardego charakteru; subtelne, słabe, o nitych rysach. Rozmaite ręce ludzi czynu, ludzi woli, ludzi serca i ludzi bez duszy. Oglądałam te obote nie i i dalekie, czasem zupełnie obce ręce, chwilałm o nich — i zapominałam je prędko. Ot bawam w chiromancję.

Ujrzenia zbliżka jednych tylko rąk pragnęłam — rąk mojego „wrodzonego” wyczucia, całym ciałem temu, czyje te ręce były, oddanem. I zochwylałam te ręce. Długie, długie chwile trzymałam je w swych dłoniach, kiedy pozwolił mi spojrzeć do siebie w wieczór styczniowy 1924 roku. Miał odczyt o roku 1863, a potem wycopywał. Ten odczytynek miałam Mu zmącić na dwie godziny wpatrywanjem się w Jego ręce, zstaniem z nich.

Nie bardzo widać wierzyl Samotnik z Sulejowki w moje zdolności wróżbiarskie, gdyż odzaw wstępnie powiedział mi z uśmiechem:

— Jedna wróżka nablagawała mi już dużo. Zaczynamy, co też pani mi teraz powie.

To wesole niedowierzanie przywróciło mi

równowagę, z której wytracona byłam katowickie, znalazłszy się w cztery oczy z Marszałkiem. I odrzuć poczułam w sobie to dziwne, niepokojące, wewnętrzne drżenie, które zwiastuje mi zawsze zjawienie się chiromancyjnego „transudu”. Wziąłem w swe ręce Jego rękę lewą.

Nie chciałam wierzyc óżom! On, Wielki Wódz, nieublagany Bohownik, niezmierny Twórca, potężny wola, łamiący wszystkie przeszkoce, władny i mocarny, On — i ta ręka! A przecież ta ręka łagodna, subtelna, delikatna — ręka niemal kobieca. Najtkliwsze uczucia, ogarniające wszystkich i wszystko, co żyje, uczucia najszybszej i bezgranicznej miłości mówiły z tej ręki do mnie serdeczną wymową. A więc i ja mówiłam Mu o tej Jego miłości — wszechobecnjej i wszystko ogarniającej. Słuchał uśmiechnięty i w właściwą sobie przekora zaczął się z mną sprzeżać, dowodząc, że zbyt już przesadnie przypisuję Mu tę moc uczucia, którego areztał wcale nie ma zamiaru się wyprzeć.

I z tej samej — miłującej — ręki wyczytałam dalej prawdę o umiowaniu przez Marszałka jakiejś wielkiej, bohaterskiej postaci, uwielbianej od wesennej młodości aż do dnia dzisiejszego. I tu już bez przekory przysnał mi rację Marszałek. Tak — to Napoleon. On to był tym przedmiotem trwałego i niezmiennego umiowania.

— Im bardziej wglębiam się w świat ducha Napoleona — tembardziej go podziwiam. Tak genialnego wodza ludzkość przedtem jeszcze nie znała — mówił Marszałek.

Wziąłem rękę prawą. I odruchowo odrzuciłam ją od siebie. Zobaczyłam w najoczywistszy sposób (a przecież nie trzeba mi było tego do-

maczyć), że mam przed sobą wieloną Moc i niewzruszoną potęgę. Przytłoczyła mnie — poczułam się nagie wobec niej niczem. I to ręka tego samego Człowieka! Wyraźnymi linjami bije z niej wielkość, genialność i siła obrzydli! Dostrzegł Marszałek swym bystrzym wzrokiem moje zdumienie.

— Po raz drugi w życiu spotyka mnie takie traktowanie mojej prawej ręki. Co pani na niej zobaczyła? — proszę mówić.

Ale nie mogłam zdobyć się na to, by mówić dalej.

— Skoro pani nie może mi powiedzieć tego, co zobaczyła — to ja pani powiem.

Zmieniamy się role. On teraz mówił — ja słuchałam, jak to było pierwszy raz.

Mówił mi o tem, jak kiedy, przed laty, podczas wygnania w Tunec, odżywiając się przeważnie mlekiem i chlebem, kupował te swoje skromne powiandy u miejscowej burjatki. Pewnego razu, idąc do niej po mleko, usłyszał w jej jurcie krzyk dziecka. Już wówczas kochał dzieci, więc też z niepokojem prędko weszł do jurty. Mały synek burjatki leżał na ziemi i z niewiadomej przyczyny zanosił się od płaczu, przechodzącego w konwulsyjne spazmy. Młody zesłańca polityczny wziął dziecko na ręce, zaczął je pieścić, uspokajać i zabawiać opowiadaniem jakiejś bajki. Małec uspokoił się szybko i — siedząc na ziemi razem z zesłańcem — bawił się rozkosznie. W takiej chwili zjawila się w mieszkaniu matka-burjatka. Zadzziwiła ją rola przygodnego opiekuna jej syna. A kiedy zobaczyła, że dziecko nawet na matkę nie zwróciło uwagi, tak przygłędo do swego nowego przyjaciela — podziękowała za opiekę i w nagrodę obiecała

powrócić. Wzięła prawą rękę zesłańca, spojrziała i odrzuciła ją gwałtownie. Za całą wróżbę wystarczyły jej tylko dwa słowa: „Car budiesz!” (będziesz cesarzem).

— I pani to też zobaczyła — kończył swoje opowiadanie Marszałek.

Skinełam w milczeniu głową. Marszałek mówił dalej. Już nie o burjatach i swoim zesłaniu, ale o Polakach i o Polsce, o Belwedersie i Sulejówku, i miłości i cierpieniu, o przeszłości i o jutrze. Słuchałam, mając przed sobą te ręce, w których krzątały się niezłomna, żelazna wola i nadludzka potęga z tkliwym uczuciem i najdelikatniejszą subtelnością.

A potem widywałam te ręce, oparte o głownię szabli na trybunie, z której patrzył Marszałek na defilujące szeregi wojska; widywałam tę prawą, twardą, władną rękę, wznoszącą się do czoła podczas salutowania sztandarów, wówczas gdy lewa pieszczołtliwym dotknięciem obejmowała rękobję szabli. Widziałam te ręce, wysunięte przed siebie z okien wagonu, widziałam je chowane w kieszeni szarej kurtki strzeleckiej. I widziałam je raz jeszcze. Raz ostatni.

Przyobleczona w śmiertelnie biel rękawiczek, splecione na piersiach, w skośnym świetle sali wzniesieniu trzymały święty obrazek. Lewa i prawa. Przykryto je obie srebrne wieko, schowały je podziemia wawelskie, królewskie. Lewą i prawą. Silniejsza nad śmierć Miłość i przemawiająca nieziszczalną siłą z poza życia Potęga. Jego ręce.

Widziałam je...
Jadwiga Michałowska.
(„Kurier Poranny”).

Czworonożni aktorzy filmowi

Już przebiegły widz, oglądając film, w którym występują trawersy, zwierzęta, zdaje sobie sprawę z pracy, jaką trener musiał włożyć w wychowanie zwierzęcia, aby z niego uczynić dobrego aktora filmowego. Niemniej jednak ciekawe jest, w jaki sposób następuje porozumienie reżysera filmowego z czworonożnym aktorem, jak wydobyc odpowiedni „wyraz twarzy” takiego aktora itd. Rabka tajemnicy w tej kwestii uchyliła pewien berliński trener, który opowiada w jednym z pism berlińskich, w jaki sposób jego psy są przygotowane do występów filmowych i jak zachowują się podczas nagrywania filmów.

Przedewszystkiem więc pies musi odpowiadać pewnym warunkom ogólnym. Musi być bezwzględnie posłuszny, nieprzeciętnie inteligentny, o zdrowych nerwach i musi wykazywać pewne zrozumienie zadania, do którego jest przeznaczony. Opierając się na tych danych, trener zdołał wychować przed kilku laty idealnego psa aktora filmowego, który stał się praociem dynastii. W tej chwili bowiem występuje w filmach niemieckich syn owego pierwszego protoplasty, znany w całym Berlinie pies „Greiff”, a w szkole aktorskiej znajduje się już wnuk „Mohr”. Przenosząc psa spracę filmową z pokolenia na pokolenie, trener spodziewa się — że każdy następny potomek wykazywać będzie coraz silniejsze naturalne zdolności aktorskie, które stana się w psiej dyastii wrodzone.

Tajemnicze pracy trenera stanowi mała pilka kauczukowa, ulubiona zabawka każdego psa. Operator ma zdjąć psa w pełnej namiętności pozycji. Trener ustawia odpowiednio noży psa, odchodzi i w kierunku, w którym ma być zwrócona głowa psa pokazuje mu kauczukową pilkę. Pies stoi posłusznie pełen namiętności; jego oczy wpatrzone są bez trągnięcia w pilkę w oczekiwaniu, że pan rzuci mu ją i pozwoli za nią pogonić. Operator krzyczy tymczasem spokojnie. Gdy pies ma zmienić kierunek wzroku, trener przechodzi poza aparatem wiaź z pilką w ręce i w odpowiednim kierunku. Pies ma mieć wesoły, pogodny wyraz. Trener śmieje się z całej duszy i w oczach psa natychmiast błyska wesołość. Lecz nagłe pies posmutniał. Co się stało? Jego pan schował nagle pilkę do kieszeni. Nie będzie zabawy. Pies ma być wład, jakby całe psie życie nie warte było szlamanego szelaga.

Zanim jednak przystępuje się do nakręcania filmu, należy w psiej duszy wywołać odpowiedni nastrój, w zależności od tego, czy pies ma grać w wesołej, czy w smutnej sztuce. Jeśli nastrój ma być pogodny, wesoły, wszyscy aktorzy zaczynają dokazywać, zanić się żartować. Pies nasłuchuje ich i przejmuje nastrój. Gdy jednak ma zagrać w filmie smutnym, nikt nie dokazuje; pan jego ma minę prawdziwie pogrzebową, a w ręku trzyma różgę, jakby miał nią wkrótce kogoś obić. Pies momentalnie zdaje sobie sprawę, że coś jest nie w porządku, że niema się z czego radować i że lepiej uważać pilnie

na każde skinienie pana, który łąda chwila może dać rozkaz do zaatakowania wroga. Przy takim ataku może się oczywiście zdarzyć, że pies skaleczy aktora ostrymi kłami. Aby temu przeszkodzić, aktorzy noszą pod ubraniami kauczukową bandażę, chroniącą ich od wszelkich niespodzianek. Pilka scho-

wana za kotłernierem, lub w fularze aktora zmusza ośa do atakowania w pozycji stojącej, zaś kawałek kiełbasy do pełnego milościsk uścisku. Psa dynastia wspomnianego trenera występowała już 70-ciu filmach i zdobyła sobie wielką renome.



MAGGIego przyprawa do wszelkiego rodzaju potraw: zup, sosów, sałat it.p.)

Nowe ceny za powtórne napełnianie

But. nr.	00	0	1	2
Zł.	0,36	0,68	1,35	2,15

Wyjaśnienie Muzeum Śląskiego

Z Dyrekcji Muzeum Śląskiego otrzymujemy poniższe wyjaśnienie:
W numerze 132 Polski Zachodniej (z dnia 15 maja 1935) opublikowano na stronie 7 artykuł pt. „Pomoc dajcie nam rodacy — wołają nauccyiele”. W wymienionym artykule, odnoszącym się do konferencji rejonowych nauczycieli szkół powszechnych znalazł się następujący ustęp dotyczący Muzeum Śląskiego: „W drugiej połowie roku wyłonił się konkretniejszy pomysł, aby zająć się dostarczaniem zbiorów Muzeum Śląskiego do potrzeb programów szkółnych. Całe nieszczęście tylko w tem, że Muzeum (o horrendum) nie posiada inwentarza (3 godziny na ten temat dyskusyj). Nauczyciele zdają, jako specjownie do wszystkiego, mieli za bawic się w kustoszów i sporządzić inwentarz.”

W związku z powyższem stwierdza się, że nie jest prawdą, jakoby Muzeum nie posiadało inwentarza; natomiast prawdą jest, że Muzeum posiada inwentarz bardzo szczegółowy oraz że znajduje się on w zupełnym porządku. Inaczej zwrócić by nie może, gdyż każdy przedmiot zostaje natychmiast po nabyciu go wpisany do inwentarza.

Nie jest jednak wykluczone, że anonimowy autor artykułu pomieszał dwa różne pojęcia, mianowicie pojęcia inwentarza z pojęciem drukowanego katalogu. Jeśli tak było, to wyjaśniamy się, że Muzeum nie może na razie wydać katalogu drukowanego, ponieważ jego zbiory zapożyczają dopiero przed 8 laty, będą musiały ulec jeszcze różnym przegrupowaniom, zwłaszcza w związku z oczekiwaniem je przeniesieniem do specjalnego gmachu. Wówczas dopiero, po

definitywnem rozlokowaniu eksponatów można będzie wydać i, zw. katalog rozmowny. Będzie on przytem zestawiony nie według „numerów bieżących”, lecz według sal wystawowych, jako komentarz do zbiorów w danej sali zawartych.

Mimo braku takiego katalogu, orientacja w obecnych zbiorach jest jednak zupełnie łatwa, gdyż wszystkie eksponaty są zaopatrzone w nałisy, podające nazwę przedmiotu, jego miejsce pochodzenia i datę, o ile to ostatnia można było ustalić (wiadomo bowiem, że datowanie okazów i np. szafki ludowej zazwyczaj nie jest możliwe). Przy sposobności wyjaśniamy się jeszcze, że zastąpienie zwykłego katalogu (ukożonego według numerów) napisami, jest zgodne z najnowszymi zasadami nacezoologii; umożliwia to bowiem publiczności poznanie zbiorów w sposób niernównie dogodniejszy od całego „wziewowania katalogu i wyszukiwania odpowiednich numerów.”

Wobec powyższego obawy sionionowego autora, że nauczyciele będą musieli „zabawic się w kustoszów i sporządzić inwentarz”, nie są uzasadnione. Inwentarz bowiem jak wspomniiano już istnieje a katalog zastępuje w sposób dostateczny rozmieszczenie w zbiorach napisy. Wreszcie podkreślić warto, że dyrektor Muzeum był obecny na wspomnianej przez autora konferencji rejonowej, w czasie której omówił szczegółowo zagadnienie Muzeum Śląskiego, jego inwentarza, katalogu itp. Autg, wymienionego na wstępie artykułu, wołał jednak nie skorzystać z tych wyjaśnień.

Dyrekcja Muzeum Śląskiego.

Więść z całej Polski

(x) Miłość rodzicielka wzięła górę nad śmiercią.
Pogorzelec nieszczeniwej wioski Kowalski Blota w Borach Tucholskich, gdzie spłonęło 12 zabudowań gospodarskich, ze wzruszeniem opowiada o zachowaniu się pary bocianów podczas pożaru. Na jednym z płonących domów miała gniazdo para bocianów, które gdy prób ognia podchodziły do ich nóg, mimo prośb ze strony ratujących ludzi, by ptyki z płonącego domu spuścić — nie uciekiły, gdyż bociany, otulając skrzydłami młode piskletka wołaly raczej zginąć, niż opuścić swe potomstwo.

(x) Walka buhaja z samochodem.
Świadkami niezwykłej sceny był przechodnie ulicy Halickiej w Stanisławowie. Ulica ta prowadził chłopak buhaja na żerdzi. W pewnej chwili nadjechał samochód, stanowiący własność fabryki spirytusu i drożdży Lisbermana. Turkot motora spłoszył widocznie zwierzę, albowiem momentalnie wyrwało się z rąk przewodnika, który upadł na ziemię, domając dołki swych kontury. Zwierzę rzuciło się na samochód, powodując uszkodzenie przedniej części maski, a następnie rzuciło się do ucieczki śródkiem jedni. Wśród przechodniów powstała rozgromia panika. Za zbiegiem zwierzęciem wszczęto poszukiwania.

(x) Motocykl pełnym gazem wpadł na tramwaj.

W nocy z środy na czwartek przy ul. Dąbrowskiej w Poznaniu wydarzyła się straszna katastrofa, której ofiarą padli dwaj młodzieńcy. Duszniak powiatu czarnokosińskiego. Od strony miasta pełnym gazem jechał na motocyklu na plac zabaw w Dusznikach Leon Kaźmierski, mając styku na siedzeniu jako pasażera, Franciszka Jaruznicka również z Dusznik. Motocykl iechał prawą stroną ulicy i miał stójczy wach tramwajowy linii Nr 2. Następnie motocyklistka chciała zjechać na środek ulicy, by ominąć był bruk z boku jezdni, nie zauważył jednak drugiego wozu tramwajowego, znajdującego się w odległości kilkudziesięciu metrów. Motocykl pełnym gazem wpadł na przed tramwaj. Kierowca Kaźmierski został zabity na miejscu przez rozbicie czaszki. Pasażer Jaruznick przeżożkołwał i uderzył głową w szyby wozu tramwajowego. Skutkiem zderzenia motocyklistki została częściowo rozbity, a w wozie tramwajowym zniszczony został przedni peron, zbita szyba i reflektor, oraz wycięty elektryczny hamulec. Zabity w katastrofie Leon Kaźmierski liczył lat 28, był żonaty i ośmioro trój dzieci. Jaruznick w szpitalu odczekał przytomności — mimo, że uległ wstrząsowi mózgu, obecnie podany będzie prześwietleniu promieniami Roentgena dla stwierdzenia, czy nie nastąpił jakiś wewnętrzny komplikacja. Stan jego nie jest groźny.

(x) Złota wybitna uczoność.

Ogoda miał w 63 roku życia 50. dr. Wincenty Lepkowski profesor dentystyki U. J. w Krakowie. Zmarły był synem znanego archeologa i profesora U. J. Studia kończył w Krakowie. Był on pierwszym profesorem dentystyki na uniwersytetach polskich. Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 25 bm.

(x) 150 tysięcy kilometrów przebył na motocyklu.

Bawił w Wilnie Emanuel Kotulski, który, podróżując motocykłem dookoła świata w ciągu 10 lat, zwiedził już 74 kraje przebywając łącznie 150 tysięcy kilometrów. W najbliższych dniach Kotulski wyjedzie z Wilna przez Kowno do Rygi, gdzie zakończy swą dołgodolną podróż.

GUSTAW MORCINEK.

Ludzie na drodze

(Ciąg dalszy.)

Rozpoczęły się wreszcie próby przedstawienia jałkowego. Królem Herodem miał być Metzka, świętym Józefem Olszak, jako że mu ta rola najbardziej odpowiadała z tego powodu, gdyż będzie kiedyś księdzem. Królami ze Wschodu mieli być Urbach, o będzie kiedyś rabinem, Macura, który zostanie kiedyś pastorem i Hajek-narciarz. Pasterkami zostali ci najmniejsi koledzy. A więc Karlik Byłok z czupryną zaczesaną na jeża i codziennie smarowaną smalcem, potem modropki Raszka, następnie Drabina z gminnej gospody i Szczurek-narciarz. Kapłanami żydowskimi mieli być Babilon, któremu już wąż wylał pod nosem, chudy i cienki Szczygiel z Zabnicą oraz mały garbaty Piezruszka. Wszyscy trzej byli ministrami, więc umieli nawet po łacinie gadać, a to przysda się takim żydowskim kapłanom, jak zawyrokował wójt Olszak.

Najgorzej było jednak z Matką Boską i z aniołkami. Skąd tu wziąć Matkę Boską i Aniołków? Wprawdzie w klasie ósmej było dwanaście dziewczyn, lecz wszyscy chłopcy prowadzili z nimi wieczną wojnę. Chłopcy nie lubili tamtych dziewczyn, dziewczyny zaś nie lubiły chłopców i zawsze na nich wygadywały niestworzone historie. Kiedy im wójt Olszak powiedział, że jedna z nich musi być Matką Boską, a cztery aniołkami, to Wanda Malyszówna, co miała czarne oczy i nigdy nie umiała historii, oświadczyła stanowczo, że żadnej dziewczyny ani się śni, by która z nich miała grać rolę Matki Boskiej lub aniołka.

— Jeżeli chcecie — mówiła zadasana do Olszaka

— to sobie sami grajcie Matkę Boską i aniołków! Wicie!... Bo my nie potrzebujemy od was żadnej łaski, ani nic!... Wicie!...

Olszak poszedł zmartwiony do pana nauczyciela i wszystko powiedział. Pan nauczyciel zaś poszedł do dziewczyn i wytłomaczył im, że przecież to wszystko będzie dla niego Kucharczyka, który teraz jest w szpitalu i który zapewne umrze, jeżeli nie wyśle się go do sanatorium. I tak umiał do dziewczyn przemówić, że dziewczyny zaczęły chlipać z wielkiego wzruszenia, a potem już wszystkie oświadczyły, że będą grały, co tylko będzie trzeba. I na tem stanęło, że rolę Matki Boskiej odegra Wanda Malyszówna, Aniołkami zaś będą Dorka i Jewka Jęjkenarówny. Potem Irka Prausówna i Hana Buchcianka.

Chłopcy trochę się krzywni na Wandę Malyszówną, bo twierdził, że Matka Boska miała niebieskie oczy i jasne włosy, Wanda Malyszówna zaś jest czarna jak murzyn. Oczy czarne i włosy czarne, a do tego jeszcze obcięta. A Matka Boska nosiła przecież warkocz. Najwięcej gardłował przeciwko Wandzie Malyszównie syn kościelny Frydrychowski.

— Ja wiem dobrze! — krzyczał w klasie przed chłopcami. — Wiem dobrze, bo przecież mój ojciec jest kościelnym. Na każdym obrazie Matka Boska ma niebieskie oczy i jasne włosy, a Wanda Malyszówna wygląda jak cyganka! Cóż to będzie za Matka Boska?

Olszak jednak, który dzisiaj pachniał apteką, podrapał się po jasnej czuprynie i powiedział, że to nic takiego, bo on zaś widział na jednym obrazie Matkę Boską z czarnymi oczami i z czarnymi włosami.

— A czy Matka Boska Czestochowska nie ma czarnych oczu i czarnych włosów? Co?... Przecież ona cała po twarzy jest czarna!... No, widzisz!...

— No tak, ale ten obraz był kiedyś w kominie!... ogierał się Frydrychowski.

— No, to ludzie sobie wyobraź, że Wanda Malyszówna też była w kominie!... A cicho już. Bo kto tu jest wójt? Ja czy ty?...

I rozpoczęły się teraz próby jedna za drugą. Pan nauczyciel trochę się gniewał, bo chłopcy wciąż wyrywali kłótnie z dziewczynami za kulisy, raz po raz bili się, trącali i przedrzeźniali, gdy aniołki nuciły kolendy. A dziewczyny zaś piszczały i wołaly, że kiedy pasterze śpiewają, to beczą jak barany. I wtedy pan nauczyciel musiał ze wszystkimi aktorami zbyt głośno rozmawiać i przyzywać im, i wymówki czynić.

— Chcecie mieć na sumieniu śmierć małego Kucharczyka? — zapytał raz, nie wiedząc jak tu sobie poradzic z małą bandą aktorską.

A przecież nikt nie chciałby mieć śmierci małego Kucharczyka na sumieniu. Broń Boże!

— Nie chcemy!... Nie chcemy!... — jeśli wszyscy wołać, a dziewczyny, co to zawsze mają placez napodogrudzi, już poczęły pociągać przez nos i chlipać żalotnie.

— No, to więc zgoda niech będzie między wami! Bo inaczej niczego się nie nauczymy!

I odtąd już zapanowała zgoda.

Zgodę tę utwierdził jeszcze mocniej list Kucharczyka. Przyniósł go znowu ujeć do klasy. Naturalnie Kucharczyk nie wiedział, co jego kamraci przysięgali dla niego, i dlatego też wciąż był smutny, że będzie musiał koniecznie umrzeć. Kiedy wójt Olszak czytał ten list na próbie, a potem przeczytał tamto zdanie: — „...a przyjdzie też kto na mój pogrzeb, gdy już będę umarły... — to dziewczyny znowu się splekały i nawet śpiewać nie mogły, bo im się łyzy cisnęły do oczu, a drobne ich serca pchały się gdzieś do gardła i dawały, że trudno było śpiewać.

(Ciąg dalszy, nastąpi.)

Ze śląskich kopalń i hut

Generalny sekretarz ZZZ, p. Szurig, delegatem na Międzynarodową Konferencję Pracy

Jak nas informują, p. Jerzy Szurig, sekretarz generalny ZZZ., udaje się 1 czerwca b. r. do Genewy na doroczne obrady Międzynarodowej Konferencji Pracy, delegowany przez Ministerstwo Opieki Społecznej, jako główny przedstawiciel interesów świata pracy w Polsce. Poza głównym delegatem p. Jerzym Szurigiem, mają wyjechać do Genewy pp. Stańczyk (CZG.) i Grajek (ZZP.), w charakterze zastępców general-

nego przedstawiciela p. Jerzego Szuriga. Na XIX. Międzynarodowej Konferencji Pracy — poza sprawami dotyczącymi zatrudnienia kobiet, młodocianych i urlopów robotniczych — dyskutowana będzie w dalszym ciągu sprawa skrócenia czasu pracy specjalnie na robotach publicznych, w hutach żelaza i stali, na robotach budowlanych i drogowych, w hutach szkła butelkowego i w kopalniach węgla.

Cudem uniknął śmierci w kopalni

Onegdaj na kopalni „Niemy” zdarzył się wypadek, który miał nie skończyć się katastrofą. O godz. 10 na jednym z chodników nastąpiło tąpnięcie skały, powodujące zasypanie się chodnika na długości około 35 m. Na chodniku tym pracował robotnik Karol Mann, który został przywalony zwalami skał i węgla. Wszczęto natychmiast akcję ratowniczą, która trwała od godz. 10 do 19. Robotnicy zajęci w akcji ratowniczej z wielkim trudem zdolali o godz. 19 dotrzeć do Manna i wyciągnąć go z pod zwalów gruzu. Dzięki temu, że podczas tąpnięcia spadło na Manna drewniane rabudowanie chodnika, które nad nim utworzyło jakby ochronę, uniknął on niechybnej śmierci. Przez 9 godzin przeżywał on między życiem a śmiercią. Gdyby akcja ratunkowa spóźniła się jeszcze o jedną godzinę, to Mann poniósłby śmierć na skutek uduszenia. Kiedy Manna wydobyto z pod gruzów, był w doskonałym humorze i swoich osobowidzicieli przywitał radosnym uśmiechem.

W poniedziałek rozpocznie się normalna praca na kop. Eminencja

Prace ratownicze na kop. „Eminencja” w Katowicach - Debie, gdzie — jak wiadomo — wybuchł w ub. czwartek pożar, są na ukończeniu. W czasie akcji ratowniczej zbudowano, względnie uszczelniono 17 tam ochronnych. W poniedziałek 27 bm. rozpocznie już pracę 70% załogi kopalni, reszta natomiast później. Rzecznicy Stowarzyszenia Dozoru Kółków badają obecnie przyczyny, które spowodowały pożar.

Należy jaknajczęściej zmieniać bieliznę!

A przedewszystkiem prac ją w Radionie. Wówczas przetrwa ona długie lata. Radion pierze wszystko i oszczędza wiele trudu. Nadaje się do wszelkiej bielizny. Przywraca jej pierwotny wygląd i nadaje miły, słodki zapach.

- Oto właściwy sposób użycia:
1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
 2. Gotować przynajmniej 15 minut
 3. Płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie.



RADION
pierze wszystko idealnie czysto

Uroczystości ślubne na dworze królewskim w Szwecji



Punktem kulminacyjnym uroczystości ślubnych na dworze królewskim w Szwecji było przyjęcie dla gości weselnych na zamku królewskim. Wzięło w niem udział 800 uczestników z najwyższych sfer towarzyskich Szwecji oraz przedstawiciele licznych dworów królewskich i państw europejskich. Na zdjęciu naszym od strony prawej ku lewej w pierwszym rzędzie widzimy księcia Wilhelma pruskiego, księżniczkę norweską, króla Leopolda belgijskiego, królową Aleksandrę duńską, księżniczkę Fryderykę daniskiego i jego małżonkę księżniczkę Ingrid, króla Chrystiana duńskiego, królową Astrid belgijską, króla szwedzkiego Gustawa, księżniczkę Cecylję itd.

Nowe przepisy o zgłaszaniu wypadków przy pracy

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina w najbliższych dniach do wprowadzenia w życie nowych przepisów o zgłaszaniu wypadków przy pracy, które opracowane zostały z inicjatywy Ministerstwa Opieki Społecznej, przy współdziałaniu przedstawicieli organizacji pracodawców oraz instytucji samorządu gospodarczego. Przepisy te będą wprowadzone w życie z dniem 1 lipca r. b. jednolicie na obszarze całego państwa. Przy opracowywaniu tych przepisów miano przedewszystkiem na uwadze zaoszczędzenie zarówno pracodawcom, jak i pracownikom zbyt skomplikowanych czynności w związku ze zgłaszaniem wypadków przy pracy. — Nowe przepisy są wyrazem stałej troski Min. Opieki Społ. o ograniczenie do minimum formalistyki w ubezpieczeniach społecznych.

ANTONI HRAM.

W szponach gangsterów

Powieść sensacyjna.

(Ciąg dalszy.)

Ale i ten stał obecnie przed nową, niezwykle zawiłą zagadką. Wprawdzie, idąc po śladach, pozostawionych wokół na bujnej i świeżej trawie, nie trudno było się domyślić, że tragedia, jakiej ofiarą padł ten silny i zdrowy człowiek, rozegrała się pomiędzy nim i ową tajemniczą kobietą, której ślady widniały wokół, a przecież, wedle dotychczasowych założeń, miała nią być zaginiona Anita Childs. — Czyżby więc ta dziewczyna mogła dokonać tego czynu?... — myślał detektyw z niedowierzaniem, gdyż jak wynikało z opowiadań Ronickiego, Anita nie była zdolną do popełnienia zbrodni, choćby we własnej obronie. — I skąd ten indyjski szylet?... skąd pręga słabej, wyczerpanej kobiety nad silnym, młodym mężczyzną?... A wreszcie, gdzie ona była w chwili, gdy z człowiekiem ten samotnie wędrował po stepie?...

Wszystkie tego rodzaju wątpliwości, stające się do głowy Mr. Expressa, wykluczały, aby ową kobietą, za której śladem błądził od kilku minut, miała być poszukiwana Miss Anita Childs. — Ale mimo to, jakkolwiek nią jest, — przyszedł detektyw do przekonania po dłuższym zastanowie-

niu, nie ulega już wątpliwości, że ona właśnie, i tylko ona, dokonała morderstwa na tym człowieku i, co ważniejsze, ukrywa się gdzieś w pobliżu, a zatem należy ją co rychlej odszukać.

Z tem postanowieniem detektyw zwrócił się do Ronickiego:

— Mr. Ronicki — rzekł z udaną pewnością siebie — to, czego w tej chwili jesteśmy świadkami, utwierdza mnie tylko w przekonaniu, że obecnie weszliśmy na właściwą drogę naszych zmuszeń i bezowocnych dotąd poszukiwań, gdyż mord dokonany na tym człowieku ściśle się musi wiązać z uprowadzeniem Miss Anity. Te liczne ślady, jakie pan widzi wokół, powinny nas w krótkim czasie zaprowadzić do kryjówki, sprawcy tej zagadkowej zbrodni. — To mówiąc, szybko ruszył za świątym tropem, jakby nie dbając wcale o oszołomionego Stefana, który po krótkim wahaniu powoli ruszył za nim.

Ale, po kilku minutach ostrożnego posuwania się naprzód, stanęli wobec nowej zagadki. Mianowicie w pewnym miejscu dostrzegł drugie, takie same jak tamte, ślady bosesj kobiecej stopy. Mister Express z początku sądził, że są to odciski stopy tej samej kobiety, dopiero bliższe badanie przekonało go, że jest w błędzie. Bowiem te nowe ślady wskazywały na krótszą i węższą stopę od poprzedniej. Ponieważ jednak biegnę, one równolegle i blisko siebie, nie było potrzeby dłuższego zatrzymywania się, wobec czego obaj panowie, przyspieszając kroku, posuwali się dalej.

Lecz kiedy przebyli niewielką odkrytą przestrzeń i napowrót zapuścili się w zwarty gąszcz przyziemnych chaszczki, do uszu ich doleciał suchy trzask lamanych gałęzi, jakby pod stopą skradającego się w pobliżu człowieka.

Mister Express zatrzymał się momentalnie i natrąfiwszy na właściwe źródło tych podejrzanych odgłosów, jał pilnie nadsłuchiwać.

Bliski z początku szelest począł się wyraźnie oddalać, a kiedy obaj mężczyźni szybko podążyli w tamtych kierunku, z gąszczu wychyliła się jakaś szczupła kobieta i skacząc jak sarna poprzez kolczaste krzewy, pognąła w step i wkrótce zniknęła z oczu zdumionym podróżnym.

Stało się to wszystko tak nagle, że zaskoczony Mister Express dopiero teraz ochłonął na tyle, że postanowił rzucić się w pogoń za uciekającą kobietą. Ale Ronicki, jakby widziony przecuciem, powstrzymał go, pragnąc przetrząsnąć sąsiednie zarośla, w których ta tajemnicza kobieta ukrywała się dotąd.

Mister Express zgodził się na to tem chętniej, że jego tusza, zwłaszcza przy wzmagałym się upale, nie wróżyła pościgowi wielkiego powodzenia.

Zanim jednak skrupulatny i wszystko przewidujący detektyw wyłożył swój plan okrażenia z dwóch stron dotychczasowej kryjówki zbiegłej kobiety, Ronicki bez namysłu ruszył przodem, gdyż zdawało mu się, że usłyszał jakiś odległy, przyciszony jęk, czy głębokie westchnienie.

Nic więc dziwnego, iż nie zwracając najmniejszej uwagi na dotkliwie klujące mu ręce i nogi suche gałęzie kolczastej wachti, szybko przedzierał się naprzód, byleby jak najprędzej stanąć u źródła owych, rzeczywiście, czy urojonych, odgłosów. Jeszcze kilka minut upartego, gorączkowego zmagania się z gęstwą suchych, zdawałoby się, nieprzebranych zarośli, i z pierśi Stefana wydziera się straszny, mrozący krew w żyłach, okrzyk.

U nóg jego leży trupio-błada, skępowana silnymi opłotami powroza, Arita, nie dająca najmniejszych oznak życia.

ROZDZIAŁ XVII.

Step strzeże swych tajemnic...

Ludwik Blum otworzył szeroko oczy i błędnym, zaspianym wzrokiem rozgirał się dokoła, poczem napowrót opuścił głowę na miłą poduszkę z mchu i zaciął powieki aż do bólu. Po cudownym, rozkoszonym śnie, ta straszna rzeczywistość, jaka go otaczała, sączyła do duszy truciźną gorczycę i zwątpienia. Nie chciał patrzeć na ten przekłety świat, jeszcze tak niedawno uśmiechający się do niego cudnym, miarzącym światłych młodzieńczych marzeń. Dziś światłość zdawało mu się być jedynie upiornym koszmarem, a w każdym, najlżejszym nawet szeleście rozkołysanych lalkim powiewem wiatru traw, słyszał wyraźne odgłosy kroków skradającego się po twora, który roztwiera straszliwe, zbroczone krwią szpony, by zdusić go w okropnym uścisku.

Tabela wczorajszego ciągnięcia loterii

Wypoczenia na 50 i 500 zł

I ciągnięcie

13 12 32 176 309 415 38 507 63 523 96	53 110027 240 314 504 11023 69	666 49032 514 845	170025 155 81 656 963 171250 55 89
20 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	319 816 916 81	889 5112 7 9218 27 316 416 589 760	399 400 588 172048 171 213 318 415 66
30 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	120016 365 437 818 83 637 725 121576	78 859 64 901 8 15 64 51306 32 621 847	87 173062 28 311 546 672 833 174 60 21
40 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	641 78 227 354 412 39 535 792 903 80	53275 101 58 93 654 96 949 74 54137	659 701 92 137 208 211 99 418 35 51
50 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	124296 86 363 426 69 801 66 995 128294	725 904 56249 306 435 515 43 54 684	89 850 96 912 36 176175 76 248 62 335
60 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	643 723 29 89 106 126071 137 207 390	731 69 57042 234 336 479 565 613 753	90 741 67 177078 887 605 704 38 45 47
70 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	557 704 816 170383 130 470 539 656	836 987 58017 246 372 405 82 533 609	178055 146 409 587 745 96 839 70 917
80 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	125904 201 422 84 651 57 653 905 728	936 60164 88 223 401 297 917 914	179028 44 73 80 271 358 88 468 60 41 745
90 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	131074 236 314 42 82 470 653 760 10	966 61475 609 708 891 922 6165 437	180127 45 200 38 372 552 740 181039
100 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	132096 216 373 481 688 95 901 11	523 82 691 700 80 811 917 63034 129	127 293 316 476 635 852 963 182194 95
110 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	133290 418 61 522 75 607 788 881	477 649 64028 50 817 382 90 656 72	423 9711 183067 96 241 46 380 443 532
120 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	134168 212 323 453 80 513 72 630 43	705 27 30 814 927 58 65218 25 54 509	79 13533 475 96 544 55 50 732 72 849
130 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	135018 416 61 522 75 607 788 881	464 66031 456 83 705 16 901 10 67121	114015 24 76 276 87 374 440 86 533
140 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	136168 212 323 453 80 513 72 630 43	258 308 465 508 724 875 68131 253 412	644 747 819 933 69 89 115089 180 303
150 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	416 34 41 42 650 708 881 91 137080	537 817 69447 489 501 850 934	617 116159 290 71 95 324 78 588 790
160 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	350 86 72 91 136008 65 74 128 455	616 37 772 804 74 96 90 99 62 89	117017 103 284 313 79 460 563 792
170 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	8053 74 86 174 252 56 368 422 515	118064 267 490 1190623 205 11 80 620
180 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	885 72004 56 166 204 401 550 693 715	720 862 946
190 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	866 73042 44 73 156 291 332 71 624	
200 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	783 90 938 87 930 74008 28 422 94 653	
210 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	80 793 485 981 75075 701 567 7017	
220 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	6 76209 398 456 84 539 619 78022	
230 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	235 48 60 54 714 50 959 66 74 78022	
240 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	88 773 91 135317 509 899 991 136062	
250 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	416 34 41 42 650 708 881 91 137080	
260 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	59 86 72 91 136008 65 74 128 455	
270 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
280 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
290 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
300 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
310 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
320 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
330 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
340 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
350 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
360 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
370 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
380 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
390 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
400 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
410 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
420 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
430 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
440 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
450 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
460 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
470 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
480 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
490 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
500 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	

II ciągnięcie

13 12 32 176 309 415 38 507 63 523 96	53 110027 240 314 504 11023 69	666 49032 514 845	170025 155 81 656 963 171250 55 89
20 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	319 816 916 81	889 5112 7 9218 27 316 416 589 760	399 400 588 172048 171 213 318 415 66
30 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	120016 365 437 818 83 637 725 121576	78 859 64 901 8 15 64 51306 32 621 847	87 173062 28 311 546 672 833 174 60 21
40 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	641 78 227 354 412 39 535 792 903 80	53275 101 58 93 654 96 949 74 54137	659 701 92 137 208 211 99 418 35 51
50 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	124296 86 363 426 69 801 66 995 128294	725 904 56249 306 435 515 43 54 684	89 850 96 912 36 176175 76 248 62 335
60 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	643 723 29 89 106 126071 137 207 390	731 69 57042 234 336 479 565 613 753	90 741 67 177078 887 605 704 38 45 47
70 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	557 704 816 170383 130 470 539 656	836 987 58017 246 372 405 82 533 609	178055 146 409 587 745 96 839 70 917
80 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	125904 201 422 84 651 57 653 905 728	936 60164 88 223 401 297 917 914	179028 44 73 80 271 358 88 468 60 41 745
90 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	131074 236 314 42 82 470 653 760 10	966 61475 609 708 891 922 6165 437	180127 45 200 38 372 552 740 181039
100 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	132096 216 373 481 688 95 901 11	523 82 691 700 80 811 917 63034 129	127 293 316 476 635 852 963 182194 95
110 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	133290 418 61 522 75 607 788 881	477 649 64028 50 817 382 90 656 72	423 9711 183067 96 241 46 380 443 532
120 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	134168 212 323 453 80 513 72 630 43	705 27 30 814 927 58 65218 25 54 509	79 13533 475 96 544 55 50 732 72 849
130 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	135018 416 61 522 75 607 788 881	464 66031 456 83 705 16 901 10 67121	114015 24 76 276 87 374 440 86 533
140 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	136168 212 323 453 80 513 72 630 43	258 308 465 508 724 875 68131 253 412	644 747 819 933 69 89 115089 180 303
150 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	416 34 41 42 650 708 881 91 137080	537 817 69447 489 501 850 934	617 116159 290 71 95 324 78 588 790
160 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	350 86 72 91 136008 65 74 128 455	616 37 772 804 74 96 90 99 62 89	117017 103 284 313 79 460 563 792
170 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	8053 74 86 174 252 56 368 422 515	118064 267 490 1190623 205 11 80 620
180 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	885 72004 56 166 204 401 550 693 715	720 862 946
190 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	866 73042 44 73 156 291 332 71 624	
200 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	783 90 938 87 930 74008 28 422 94 653	
210 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	80 793 485 981 75075 701 567 7017	
220 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	6 76209 398 456 84 539 619 78022	
230 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	235 48 60 54 714 50 959 66 74 78022	
240 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	88 773 91 135317 509 899 991 136062	
250 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	416 34 41 42 650 708 881 91 137080	
260 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	59 86 72 91 136008 65 74 128 455	
270 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
280 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
290 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
300 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
310 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
320 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
330 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	46 82 920 139247 60 492 549 709 25	
340 41 32 176 309 415 38 507 63 523 96	46 82 920 139247 60 492 549 709 25		

Dr. J. Broda

Znaczenie leczenia zdrowiawskiego

Kuracja w zdrowiawki uchodzi, według współczesnych poglądów medycyny, za leczenie wybitnie konstytucjonalne. Czyni się, za swoim wyrażeniem postępowaniem materialno-technicznym oddziału człowieka od bezsporniejszej styczności z przyrodą. Ta denaturalizacja (podobnie jak domestykacja zwierząt) pobudza częściowo człowieka, przyrodzonych bodźców otaczającego go świata, przystępia jego zmysły i tęsamem zmniejsza zdolność ustroju do prawidłowych odruchów. Prowadzi to do zmniejszenia odporności na zewnętrzne szkodniki chorobowe i tworzy jedną z przyczyn przygotowania podłoża dla schorzeń konstytucyjnych. Za normalną konstytucję uważamy taki stan organizmu i harmonijną korelację jego czynności, które umożliwiają zdrową reakcję na wszelkie czynniki życiowe. Schorzenie zaś konstytucyjne oznacza stałe upośledzenie czynności organizmu, niekoniecznie z dającym się stwierdzić zmianami w poszczególnych narządach. Nieprawidłowa konstytucja, tworzy dyspozycję do zachorowania już w takich warunkach, jakie człowiek o normalnej konstytucji, dzięki czynnym siłom odpornościowym, łatwo przetrwałby (np. schorzenia reumatyczne).

Konstytucję człowieka kształtują najrozmaitsze czynniki, wewnętrzne (pochodzenie, rasa) i zewnętrzne (warunki bytowania). Schorzenie konstytucyjne może być odziedziczone (t. zw. skazy i wadliwa przemiana materji) lub nabyte, już w życiu płodowym (kila). Z chwila, gdy poznano i uznano potężny wpływ bodźców zewnętrznych za kształtowanie się konstytucji, sprawa leczenia schorzeń ustrojowych nie przedstawia się więcej tak beznadziejnie, jak dawniej, kiedy główny nacisk kładziono na czynnik dziedziczny. Leczenie konstytucjonalne operuje głównie bodźcami, prowadzącymi w końcu do przestrojenia organizmu.

choroby zakaźnej u nieuleczalnie chorych (leczenie malarji paraliżu postępowego, według prof. Wagner-Jauregg). Nieopóźnianie dobre wyniki lecznicze, jakie ta metoda osiągnęła, przysługują głównie działaniu gorączki (Heilfieber). Następnym próbowano w inny sposób, bez obosiecznie często działającego zakażenia wywołać gorączkę leczniczą (leczenie biłkiem), wprowadzaniem postojelito do organizmu), wstrzykując wśródmięśniowo mleko. Odtąd przez myśl farmaceutyczny wytworzył cały szereg preparatów, nieraz bardzo złożonych ciał, których działanie da się sprowadzić do wspólnego mianownika tj. do nieswoistego leczenia bodźcowego.

Tak więc zyskuje leczenie zdrowiawkowe, stosowane od najdawniejszych czasów na podstawie grubej empirji, naukowe uzasadnienie w nowoczesnych poglądach biologicznych. Dzisiaj, dzięki poznaniu z jednej strony czynników działających w zdrowiawkach, a z drugiej strony przemian, dokonywujących się w organizmie pod wpływem tychże czynników, jesteśmy w stanie chorych leczyć indywidualnie bez dawnych utartych szablonów.

Zrozumienie znaczenia leczniczego zdrowiawki rozpowszechnia się coraz bardziej. Najlepszym dowodem jest zainteresowanie się organizmami społecznymi i ubezpieczalni, które kierują swoich członków do zdrowiawki a nawet, co jest najracjonalniejsze zakładają w zdrowiawkach własne lecznice. W Goetzakowicach istnieje od przeszło 50-ciu lat lecznica Bethesda dla dzieci skrofalicznych, która przyjmuje chorych bez względu na narodowość i wyznanie za tania opłatą i lecznica Spółki Brackiej dla dorosłych i dzieci. W obu lecznicach leczy się około 1000 osób przez sezon. Coraz bardziej znika typ dawnego badu

wzmocniających śniadań za 1,20

OVOMALTYNA
Dra WANDERA

na śniadanie daje zapas sił i energii na cały dzień.

Do nabycia w aptekach, sklepach spożywczych i większych sklepach kolonialnych.

OVOMALTYNE

luksusowego ustępującej miejsca zdrowiawkom dla wszystkich.

Jeśli wychowanie fizyczne młodzieży od najmłodszych lat stanowi przez hartowanie ciała i rozwój sił główny czynnik zapobiegawczy przeciw chorobom i wybitnie wpływa na poprawę konstytucji (słusznie więc cieszy się szczególną opieką Państwa) — to leczenie zdrowiawkowe stanowi idealne, naturalne leczenie rozwiniętych już schorzeń ustrojowych,

dzięki działającym tu czynnikom hartującym i uodporniającym.

Uzdrowisko KORYTNICA
(Słowiacki Karlsbad) 900 m. n. p. m., zaliczone w zachorowalności Polaków, jętki, nerwów, kamieniach pęcherzy, kamieniach żółciowych, niedokrwistości. Naturalne kąpiele kwasowocenne, nowoczesny zakład wodoleczniczy, otoczone lasem, różnego rodzaju kąpiele, nowoczesne kąpiele plażowe, różne sporty. Uroczą miejscowość. Prospekty przez Zarząd Uzdrowiska. (1182)

Śląskie letnisko Wisła

Wisła, przepiękna miejscowość, położona u stóp Baraniej Góry w Beskidach śląskich, okolona jest szeregiem szczytów w kierunku południa i zachodu, a tylko od północy jest otwarta. Gdybyśmy z lotu ptaka spojrzeli na południowy cypel powiatu cieszyńskiego to przedstawiliby

się nam niezrównany widok: Wśród pasm górskich, upstrzonych szachownicą żywych barw, powyrzynali się głębokie doliny na dnie których srebrzą się i przebiegają błękitem wstęgi strumieni słewających się w Wisłę, rzekę drogą sercu każdego Polaka.

Na usłonecznionych polanach i stokach rozsiadły się długimi szeregami wśród sadów i pachnących rozryńców, wspaniale wille i pensjonaty, jakich nie posiada żadna polska miejscowość kuracyjna.

Hotel-Restauracja i Kawiarnia „Centrum”
Wisła — telefon Nr. 7.
polecą komfortowe pokoje z bieżącą wodą i słoneczne. 5 minut od dworca kuchnia warszawsko-wiedeńska. — Napoje dobrze pielęgnowane.

DANCING CODZIENNIE — **GARAZE NA MIEJSCU**

Właśc.: **Wyszard Roth** 1073

Największe Uzdrowisko Śląskie WISŁA

Przepiękna miejscowość, u stóp Baraniej Góry, klimat podgórski umiarkowany, powietrze nasyczone ozonem i wonią żywiczną. Idealne miejsce wypoczynku dla ludzi pracujących. Dwoch lekarzy i apteka na miejscu. Szereg schronisk i z polnym komfortem no europejskim urządzeniach pensjonatów stawia Wisłę w rzędzie pierwszorzędnych uzdrowisk polskich.

Atrakcja letniego sezonu, rozpoznawającego się z dala i blisko, jest wielki wzorowo zbudowany basen kąpielowy z wodą przysypaną i obciana plażą słoneczną.

Ze względu na walory klimatyczne oraz piękno przyrody Wisła jest jednym z największych ośrodków sportowych i turystycznych w Polsce.

Bogaty asfaltowy ułatwiają komunikację autobusową i samochodową. Połączenia kolejowe bezpośrednio do stolicy i wszystkich większych miast polskich. (1071)

Pensjonat, Restauracja G. D. A.
Szczyrk — Dzierż. Elchwald
polecą pokoje słoneczne — Dancing codziennie
doborowa orkiestra

Weranda z widokiem na góry
Ceny umiarkowane — Pawilon osobny dla rodzin. (1070)

HOTEL-PENSIONAT „PIAST”
w Wisłie

otwarty cały rok, pokoje z balkonami **vis-a-vis** basenu Kąpielowego, z kortem tenisowym, ogrody, pokoje bridżowe i restauracja pierwszorzędna. (1074)

Pensjonat „SŁAZACZKA”
K. Męczyńskiej Wisła

5 minut od przystanku kolejowego Dąbce. Willa położona w przepięknym zalesieniu posiada wszystkie pokoje słoneczne z balkonami, znajduje się o 50 m od wody — radio.

Telefon.

Ceny przystępne. Informacji udziela się w Katowicach, telefon Nr. 338-13

„Wisła” pensjonat E. Niebieszczańskiej — komfortowo urządzone — swoda las — ceny niskie. Informacje tel. 325-18. (1096)

Wisła - Gleba. Pensjonat „Kłona” inżynierowej Boguckiej, przyjmuje zgłoszenia pocztą Wisła, telefon Katowice 340,94. (1168)

Letnisko Jaworze u podnóża Beskidów 15 m od stacji Wąpiesznic. 5 m od autobusu Bielsko — Dołna Lu. dówki. Do wynajęcia po przystępnych cenach pokoje pojedyncze lub z kuchnią. Dom w ogrodzie. Wiadomości: Jaworze Średnie Nr. 16, p. Jaworze H. Podsiadło. (1135)

Humor

UCIEKNIŁ SIĘ — Pani dyrektor, prawdomówca świadomie, że w najbliższym czasie zamierzam się ożenić.

— Żartuj się z tego ciesz, gdy moi wreszcie się ożenią. Po pewnym czasie coraz częściej przesiadają w biurze.

ILE BROUMIEL — W kłote stała kokochana para i rozmawia półgłosem. Jeden z widoków odwraca się i mówi: — Ależ, nie się można rozmawiać. — Bezobrotli! — woda, zakochany pan, — Pan się porobił wcale rozumnie tego, co my mówimy do siebie.

Wiosna, latem czy jesienią czy też zimą, czuje się w Wisłie jak w raj. Tyle uroku, co roztańcza wczesna wiosna wśród tych wzgórz, nie znajdzie nigdzie. Po szczytach, wśród zamroczonych lasów rozlega się pieśń guszcza, który upodobał sobie te strony i caemi gromadami wychodzi na toki. Wśród błękitnej wody wisłanej przewijają się szybkie pstrągi. Sady opłane różowym kwieciem dodają piękności kraju, a wiosenne słońce brzoziwoi cerę.

Latem wycieczki nie męczące, a dające pełnię wrażeń poszczególnych: wspaniała orzeźwiająca kąpiel w basenie, jednym z największych w Polsce o kryształowo-czystej wodzie, posiadającej lecznicze właściwości, restauracje, dancin, rozrywkę regionalną, zjazdy elity towarzyskiej Warszawy, Poznania, Lwowa, Łodzi itp.

Klimat Wisły podgórski, umiarkowany, powietrze niezwykłe czyste i dzięki rozległemu lasom iglastym, przesycone wonią żywiczną i ozonem. Małe wahania temperatury. Wisła zaleca się dla ludzi pracujących zdrowych. W uzdrowisku przez cały rok odbywają 2 lekarzy. Apteka w miejscu. Szereg schronisk i kulturalnie urządzone pensjonatów zapewnia kuracjom wygodne pomieszczenie. Poza pensjonatami można wynajmować w dworcach na miejscowości pokoje i mieszkania.

Ze względu na walory klimatyczne i piękno przyrody oraz odpowiednie warunki, Województwo Śląskie stworzyło z Wisły ośrodek zdrowia, sportów i turystyki.

Rosnąć Wisły jako uzdrowiska datuje się od niedawna. Wszystkie urządzenia jakie Wisła posiada, są dzisiajsiąsą pojęcie udojniające na skalę europejską, zawiązanie w całości Włodarczy Ziemi Śląskiej Drowi Michałowi Gratyńskiemu. Stąd imię jego jest tu otaczane poważną czcią. Atrakcją letniego sezonu jest wielki wzorowo zbudowany basen kąpielowy z przesyconą wodą, przepływającą i obecną plażą słoneczną. Basen przeznaczony jest do kąpiel wyciecznych oraz jako pływalnia o ściany wymiaraach sportowych 50x50 m i trampolina 10 m wysoka.

Dojadymy do tego pierwszorzędne drogi wyłożone kostką lub asfaltem, dogodne połączenia kolejowe i autobusowe, bezpośrednio połączenia w ruchu między-miastowym, ludność miejscową uczuciwa, grzeczna, uczynna, tanie i komfortnie urządzone pensjonaty, a wyrobimy sobie słabsze połączenie o korzyściach i udogodnieniach, jakie przedstawia pobyt w Wisłie.

Nie darmo Pan Prezydent Rzeczypospolitej upodobał jej sobie.

Kto nie ma siły wysokościowego powietrza trądzającego, a chce mieć swobody i tak wypoczynku nerwom, ten niech spiesz się do Wisły, by wygodnie, tanio i przyjemnie spędzić swój urlop.

Zdrojowisko dysponuje szeroką skalą czynników bodźcowych przedewszystko klimatyczno-kąpielowych, które, odpowiednio stosowane — hartują organizm, podnoszą jego odporność, osprawniają czynności narządów (np. naczyń krwionośnych i serca), przyspieszają wessanie, wzgl., wydalanie chorobliwych produktów i zużli przemiany materji (wessanie rozmaitych wysięków zapalnych, wydalanie soli kwasu moczowego w artretyzmie). Pierwszym schwytnym objawem przestrojenia organizmu wskutek aktywowania protoplazmy pod wpływem bodźców kąpielowych jest t. zw. reakcja ogólna i miejscowa. W Goetzakowicach wystąpienie tej reakcji po 5 do 7 kąpielach. Objawia się to ogólnym osłabieniem, występuje pewien niepokój, podniecenie, bezsenność, zwiększa ciepłoty (0,5 st. do 1 st. C.). Chorzy mówią o uczuciu ogólnego zobicia. — Występuje ból we wszystkich prawie stawach reumatyków i artretyzmie. Miejscowa reakcja oznajmuje się zwiększeniem bolesności i zaostreniem procesów zapalnych (przy ischiasie przy przewlekłych zapaleniach stawów). Nieświadomi kuracjusze skarżą się na pogorszenie choroby i mają żal do zdrowiawki, no i do... lekarza. Na szczęście przykre to objawy szybko mijają i kuracjusz z radością stwierdza postępujące z dnia na dzień polepszenie. Porównując opisaną reakcję kąpielową z reakcją, jaka występuje w organizmie po wstrząsach kłoniemalowym ciał biłkowych, np. mleka), zauważają lekarze zdrowiawki podobieństwo objawów. Różnica jest raczej ilościowa, t. j. w natężeniu poszczególnych objawów (zwłaszcza ciepłoty). — Badanie morfologiczne i biochemiczne krwi, moczu itp. potwierdziło to wielkie podobieństwo owej reakcji. Podczas gdy jednak stosowanie postojelito białka (injekcje mleka) i innych ciał białkowych wywołuje odczyn naogół brutalnie, połączone z silnym wstrząsem (dla poszczególnych osobników nie jest rzeczą obłąną), to w leczeniu zdrowiawkowym stosujemy zwykle bodźce łagodne, działające przez dłuższy czas. Bodźce te możemy też odpowiednio stopniować (działanie świeżobne), uzyskując w ten sposób odczyn naogół łagodniejszy, które niemięniej prowadzi do dobrych wyników leczniczych. W leczeniu zdrowiawki-kąpielowym odgrywa ponadto jeszcze dużą rolę czynne przekrwienie (hyperemia), co według prof. Biera, ma duże znaczenie dla wessania produktów chorobowych.

Zarówno przyrodoleczniczo zdrowo, jak i leczenie postojelito wprowadzaniem białkiem itp. prezentują tak zwane nieswoiste leczenie bodźcowe. Przecistawiamy je leczeniu swoistemu, przyczynowemu, zapoczątkowanemu w schyłku ubiegłego wieku w okresie rozkwitu bakteriologii. Historia leczenia nieswoistego nie jest niezwykle ciekawa. Dowodzi bowiem, jak wybitna obserwacja i twórcza myśl oddziałowała przez na odlegle dziedzin, jak się to przesłało dzieje w badaniach naukowych. Lekarze, którzy obserwowali chorych, zauważyli już dawno, że gdy w przebiegu długotrwałej, nieuleczalnej prawie choroby wystąpi ostra choroba zakaźna, n. p. róża lub tyfus brzośny, to po całkowitem jej przebiegu ulega też poprawie, a często nawet wyleczeniu zasadnicze schorzenie, na nasunęło myśl sztucznego wywołania ostrej

Miasto samochodów i lotników

(Korespondencja własna.)

Berlin, w maju.

Rano było niezdecydowane. Mgłami okryte, to znów słońcem usmiechnięte. Kiedy jednak postanowienie zapadło, kiedy znalazło się na Okęcie... wionęła Europa. Potałoż tuż tylko jazgot silników, pare jakbydyby ocieziały podskoków, za oknami świat widzialny niby w skórcie gdzieś z lańcuchowej karuzeli i po niespełna trzech godzinach bezwzględnie porynieszno lotu — Berlin.

Mniej otrząskani, albo zgola nowicjusze, sadowiac się w przestronnej, prawie luksusowej kabine olbrzymiego płatowca, z źle ukrywanym niepokojem zerkają na wymowne torebki. Zbyteczna obawa. Wielki ptak niesie łagodnie od samochodu, zwłaszcza samochodowi na naszych drogach. Senny port w Poznaniu. Znow pare skoków i oczy zaczynają wypatrywać granicy. Nie znaczylej żaden mur, nie widać żadnego słupa, ka pryszna szachownica pół ciągnie się w przestrzeżen niczem niekrepowana. Ze jednak już lecimy nad Rzeszą, poznać można odrazu. Na białych wstęgach dróg, pastych dotychczas, albo conajwyżej jakaś żółtawia furka splamionych, nagle zaczyna się mrowić od samochodów i motocykli. Im bliżej Berlina, tem bardziej. W lotniczym porcie Tempelhof tężni wściekły, szalony ruch. Co pięć minut stacja radiotelegraficzna Tempelhofu awizuje radjostacjom najróżniejszych zakątków globu, że oto samolot wystartował, jak przystało na Niemcy, z idealną punktualnością.

— To dopiero początek — mówi do mnie technik, jednym spojrzeniem zglębiając zawartość walizy — zobaczy pan, że za parę lat, samoloty z Tempelhofu będą odlatywały co godzinę. My będziemy mieli najlepsze lotnictwo...

Spoglądam na niego. Staruszek, conajmniej sześćdziesięcioletni.

Ulica berlińska niepodobna do żadnej innej z plejady stolic europejskich. Zniknęła z niej przedewszystkiem czystość. Ten wador, którym przez setki lat szczycili się Berlińczycy, dzisiaj jest mglista przeszłość. Skórki od owoców, niedopałki cygar czy papierosów, jakie papiery czy gazety pląka się pod nogami przechodnia, zmuszając go do bezustannej uwagi. Nietylko zresztą to. Berlin dzisiejszy stał się jakgdyby jakimś gigantycznym rojowiskiem samochodów. Próżno szukać konia. Kolej podziemia — trawią zresztą po dawnemu niewygodny i też już raczej na wymarcie, autobus i samochód, to środki lokomocji, któremi dzisiaj posługują się wszyscy nad Szprewa. Prawda, jest jeszcze jeden „wielkiul”, na szczęście używany tylko przez dzieci, t. zw. hulajnoga. Tym nieskomplikowanym ekwipażem smyręga berlińska działa na prawo i lewo, z istic diabelskim talentem unikając zbit bolesnego starcia z autobusami czy samochodami.

Berlin posiada kilkakroć więcej samochodów niż cała Polska. Cyfra ta wzrasta co dzień, bowiem rząd III-ciej Rzeszy robi wszystko, aby samochód stał się dostępnym dla każdego. Jednakże samochód niemiecki, wóz obcej produkcji obłożony jest opłatami fiskalnymi, nabywca wozu produkcji niemieckiej może korzystać z najdalej posuniętych ulg, które zabebiaja się nawet o je... zaległości podatkowe, ulegające częściowej redukcji, jeśli płatnik może wykazać się dowodem, że kupił niemiecki samochód. Na kilkadziesiąt tysięcy berlińskich samochodów, w całym mieście jest zaledwie kilka tysięcy garażów. I ten problem zo stał rozwiązany, bowiem wozu parkuje się porostu na ulicy. Stoją przed domami dzień i noc, otwarte, przez nikogo nie strzeżone.

Przybysza z Warszawy uderza przedewszystkiem absolutny brak maszyn starych typów, tak znamiennych dla miast polskich. — Dzisiaj każda fabryka samochodów — wyjawia mi znajomy — chętnie przyjmie stary wóz, obliczając go zresztą ściśle wedle wartości, jaka przedstawia przeznaczony „na złom”, ale jednocześnie pozostają należność za nowa maszynę rozkłada na taktie raty. Ze w właścicieli starego gruchota, który wymaga i czestych napraw i więcej spala benzyny, nie kalkuluje się dłużej nim jeździć. — Żaden samochód na ulicach Berlina nie jeździ wolniej niż 50 km. na godzinę i chociaż przeważają się one przez ledwie całemi watahami, cyfra wypadków w tem mieście jest znacznie mniejsza niż w całej Polsce.

Witryny sklepów berlińskich są imponujące, choć kiedy wewnątrz albo pusta, albo ewentualna klientela kupuje przedmioty najtańsze. Podobnie przedstawia się sytuacja w kawiarniach i restauracjach. Wspaniale urządzone, obsługiwane przez doskonale wyszkoloną, starannie, a czysto ubraną służbę i. goście pija piwo, albo tanieutki wina mozelskie. Nieskończoność mnóstwo sklepów do wynajęcia.

Mundury znikły niemal całkowicie z ulic Berlina. Jeszcze w niedziele, czy jak

świeitno spotyka się młodzież, a także starszych panów, nabitych w najróżniejsze kurki mundurowe i przykrywających czupryny, przystrzyżone a la Kakadu, mundurowa czapka. Na codzień jednakże mundury pozostały jedynie dla najmłodszych. Starsi chodzą no cywilnemu, ale bardzo wojskowym krokiem...

Zato jeśli już mundury się spotyka, to napewno będą lotnicze. Kiedy nieomal co krok na ulicach berlińskich migają mi srebrzyste odznaki lotnicze, kiedy znajomy

dziennikarz angielski wozł mnie po najróżniejszych dzielnicach stolicy Rzeszy i prawie na każdym podwórzu wskazuje jakieś skrzyżnie, jakieś wielkie przedmioty odkryte starannie brezentem, czasami zawieszone na ścianach oficy, to znów wstrętnie w jakiś kat podwórza i plimie strzeżone przez całą kamienicę, kiedy dowiaduje się, że to części awionetek, a może i nie tylko awionetek, myśle sobie, że nie było przeczwatek w słowach celnika z Tempelhofu. Argus.

Kanonizacja dwu angielskich męczenników za wiarę.



W niezwykłe uroczystych okolicznościach odbyła się w bazylice św. Piotra i Pawła w Rzymie kanonizacja dwu angielskich męczenników za wiarę, sir Thomasa More i Johna Fischera przez Papieża Piusa XI. Obrazek nasz przedstawia uroczystą chwilę kanonizacji.

„Czarny Orzeł”

Narastający konflikt zbrojny między Abisynją a Italią wysunie, jak to już widać dzisiaj, na pierwszy plan problemat rasy kolorowej. Hasła „Afryka dla Afrykanów”, lub „kolorowi przeciw białym” mogą być w chwili rozpoczęcia działań wojennych bardzo popularne; tembardziej, że nad szeregiem ich pracować będą nie tylko młodzi w Stanach Zjednoczonych, nie tylko pewne oddamy czarnych w Afryce, ale i propaganda japońska. Japonia skorzysta niewątpliwie z okazji, by podważyć wpływy białych na czarnym kontynencie, co będzie również szło na rękę jej polityce w Azji.

Na tem tle nabiera osobliwego znaczenia działalność pierwszego czarnego lotnika murzyna z USA, Herberta Juliana, który pojechał do Abisynji, by ofiarować swe usługi, jako organizator eskadry lotniczej i doświadczonego pilot w razie wojny z Italią.

Kariera życiowa „Czarnego Orła”, jak go nazywają jego czarni bracia, jest wcale niezwykła.

Do 20-tego roku życia Herbert Julian żył, podobnie jak jego czarni bracia, na brudnym murzynskim przedmieściu nowojorskim, w Harlemie. Wśród swych rodaków uchodził za pomyłowego i nie miał się pracy, gardził fachem kelnera, konduktora, czy pucy-biela, a marzył wciaż o tem, by zostać lotnikiem. Były to marzenia ścietej głowy. Ale Herbert nie chciał rezygnować ze swego postanowienia i wybrał drogę pośrednią; nauczył się skakać ze spadochronem. 23-go kwietnia 1923 r. był dniem przelomowym w jego „czarnym” życiu. Tego dnia popołudniu ukazał się nad Harlemem samolot, z którego po trzech wystrzałach z mitraliży, wyskoczył ktoś na spadochronie i posypał się

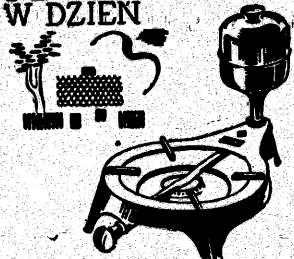
ulołki reklamowe. Ku przerażeniu i zdumieniu czarnych mieszkańców Harlemu po kilku minutach na dachu budynku pocztowego „wyładował” Herbert Julian w czerwonym helmie lotniczym i w czerwonym trykocie z reklamą pewnej nowojorskiej firmy trykotażowej.

Korzystając z możności przebywania na lotnisku, nawiązał Herbert znajomość ze słynnym lotnikiem Chamberlinem, który zo kilkakrotnie brał ze sobą, ucząc go elementarnych zasad sterowania samolotem. Tak przeszedł rok, w ciągu którego Herbert skakał wciaż ze spadochronem i uczył się, gdzie i od kogo mógł, sztuki latania. W lipcu 1924 r. Herbert Julian, „dzielny akrobata spadochronowy” jak głosiły plakaty w dzielnicy Harlemu, siadł do wynajętego za składkowe pieniądze czarnych rodaków starego hydroplanu i wystartował na małej rzeczce Harlemu. Ale już w kilka minut po starcie odpadł jeden płwak, wkrótce potem drugi, a niezadługo samolot leżał w głębiach oceanu. Niefortunny lotnik cudem ocalał.

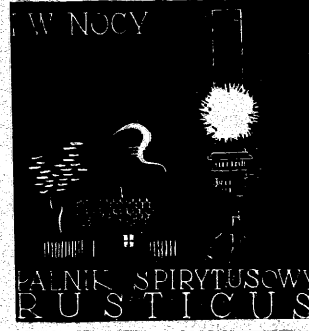
Zaczęły się gte czasy dla czarnego akrobaty-lotnika. Zona groziła mu rozwodem, jeżeli nie rzuci „lotnictwa”, ale Herbert nie ułaki się jej gróźb, ani niepowodzeń. Po pewnym czasie udało mu się stworzyć związek popierania lotnictwa wśród Murzynów pod nazwą „National Association for the Advancement of Aviation among Co.ored Races”, znany w skrócie jako N. A. A. C. R.

Głównym celem związku miało być sfinansowanie lotu „Czarnego Orła” na trasie Harlem — Paryz — Harlem. Ale już zo tygodniu wykluczono z klubu Herberta Juliana jako niefachowego lotnika. Zdawało się, że znow plany Herberta zostały zupełnie

NA LETNISKU W DZIEŃ



KUCHENKA SPIRYTUSOWA E M E S



Sprawa zbioru publicznch prowadzonych przez zakony żebrzące

W jednym z ostatnich numerów dziennika urzędowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ukazało się zarządzenie w sprawie prowadzenia zbioru publicznch przez zakony żebrzące. Zarządzenie zwraca uwagę na szczególne położenie tych zakonów, o ile chodzi o publiczne zbieranie ofiar, ponieważ ofiarność społeczeństwa jest wyłączna lub niemal wyłączna podług istnienia zakonów żebrzących i prowadzi do ich działalności dobroczynnej. W zrozumieniu wypływającej stąd potrzeby wydatkowego traktowania zakonów żebrzących, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjawia, że wydanie pozwoleń na zbiorke publiczną takim zakonom nie mogą wstrzymywać ogólne zarządzenia o ograniczeniu akcyj zbiorczych. Poza to trzeba wydatnie wycenić i załatwić od zasięgu działalności zakonu. Ponadto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwraca uwagę na przepisy, przewidujące specjalne ulgi co do sposobu przeprowadzenia zbioru przez zakony.

pogrzebane, gdy zaszło coś wrecz nieoczekiwanego. Pewnego wieczoru do skromnego mieszkania niefortunnego „Czarnego Orła” wszedł znajomy Herberta, prowadząc za sobą jakiegoś ciemnocielnego nieznajomego. — Herbercie — rzekł — uściśnij rękę bratu władcy Abisynji.

Herbert zaniemógł z wrażenia. Obecny pan, który był istotnie bratem cesarza Abisynji, przyjechał aby zaprosić Herberta w imieniu Rasy Taffari do swojej ojczyzny. W tydzień potem Herbert Julian znalazł się już na „Majesticu” w kabine pierwszej klasy sw. w drodze do Europy, skąd, przez Londyn i Paryz, udał się do Abisynji w towarzystwie brata cesarskiego. Książę abisynijski chciał sprawić niespodziankę swemu wielkiemu bratu. Podczas przeglądu wojskowego Ras Taffari siedział na tronie w otoczeniu dostojników państwa, z samolotu krążył czoło nad nimi, wyskoczył ze spadochronem Herbert Julian w czerwonym trykocie. Wyładował przed stopniami tronu.

„Ku zdziwieniu obecnych — opowiadał potem Herbert o owem zdarzeniu — cesarz zaraz pierwszy w życiu wstał z tronu przed koncem uroczystości, pobiegł do miejsca, gdzie wyładowałem, objął mnie i przyprowadził order Menelika, nadał mi obywatelstwo abisynijskie i stopień pułkownika abisynijskiego sił powietrznych”. Pułkownik Julian stał się sensacją dworu abisynijskiego. Pewnego dnia cesarz dał mu pieniądze, by udał się do Nowego Jorku po żonę. Przyjął Herbert Juliana do Harlemu był wielkim triumfem dawnego akrobaty — skoczka, obecnie, tak brzmiały jego eleganckie bilety wizytowe. Pułkownika cesarskiej sił powietrznych Addis Abeba, Abisynia”.

Władności biżago

Niedziela
26
maja

Dziś: Filles i Eryka
Jutro: Bedy,
Jan i sep.

Wsch. słońca: 3.44
Zach. słońca: 19.29.

Nabożeństwo żałobne za śp. Marszałka Piłsudskiego.

We wtorek 28 maja br. o godz. 10 rano w kościele Mariackim w Katowicach odbędzie się nabożeństwo Stowarzyszenia „Alliance Française” Association des Officiers de Reserve Français „Pologne” nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Józefa Piłsudskiego i Marszałka Polski.

Biuro informacyjne przy ekspedycji towarowej.

D. O. K. P. w Katowicach komunikuje: Zdając sobie sprawę, jakim ważnym czynnikiem są siły wiadomości o kosztach i rodzajach transportów dla sfery przemysłowo-handlowej przy kalkulacjach kupieckich D. O. K. P. w Katowicach zorganizowała na większych stacjach kolejowych specjalną służbę informacyjną. W tym celu utworzono osobne biuro informacyjne przy ekspedycji towarowej w Katowicach z połączeniem telefonicznym Nr. 321-17. Ponadto wyznaczono na innych stacjach odpowiedniego pracownika kolejowego, który publicznie chętnie udziela wszelkich informacji, wchodzących w zakres taryf i przewozów kolejowych. Lokal, w którym udziela się informacyjną wskazany jest na stacji w odpowiednich ogłoszeniach.

Kursy przetworów włośnych z owoców i jarzyn — organizacja Szkoła Przynosiobna w Gospodarstwie Rodzinnym

ów. Polek od dnia 1 czerwca ewent. 10. VI, należnie od ilości zgłoszeń. Zapisy przyjmują kierownicy szkoły — Katowice, Francuska 12, ul. 1 (właśnie od torów kolejowych).

XII Tydzień Lotniczy w Katowicach II.

Z okazji Tygodnia Lotniczego zorganizowały miejscowe organizacje w Katowicach II propagandowy pochód LOPP, w piątek dnia 17 bm, w pochodzie wzięli udział: sanitarno-ratownicza drużyna P. C. K. Katowice II drużyna odkażająca specjalna „Ferdynand”, luty „Kunegunda” i „Ochotnicza Straż Pożarna Katowice II. Pochód rozpoczął o godz. 18.35 ze szkoły im. Król. Jędrzejki w Katowicach. Halera i Wolności do Bogucy. Tu pochód zatrzymał się 3 minutom milczącym uczcił pamięć pierwszego Marszałka Polski, śp. Józefa Piłsudskiego. Następnie odkażano na miejsce zbiórki, gdzie o godz. 20.30 nastąpiło rozwiązanie pochodu. Programu przewidzianego pierwotnie nie wyczerpano ze względu na naradową żałobę.

Wszystko na lotnisko.

Dzisiaj od 11 do 3-ej odbędzie się zawody modeli samolotów i konkurs balonów. Koncert dwóch artystów. Wstęp bezpłatny.

Start balonu z lotniska w Katowicach.

Dzisiaj, w niedzielę o godz. 15-ej z lotniska w Katowicach wystartuje duży balon wykonany przez uczniów SI, Technicznych Zakładów Naukowych. Wstęp na lotnisko bezpłatny.

Wieczór dyskusyjny.

Dla zorganizowania wymiany myśli i poglądów życia kulturalnego na Śląsku grono osób skupione około miesięcznika „Kuznica” postanowiło urządzić co pewien czas Wieczory dyskusyjne, poświęcone najaktualniejszym zagadnieniom współczesnym ogólnopolskim i regionalnym. We wtorek, 28 bm, o godz. 19.30 w sali balonu Hotelu Savoy w Katowicach (ul. Mariacka) odbędzie się pierwszy wieczór dyskusyjny, w którym złoży się referat p. mkr. Pawła Musiało. Regionalizm śląski a separatyzm” dyskusja. Wstęp wolny i tylko za zaproszeniem, które otrzymać można w Radceji „Kuznica”, ul. Plebiscytowa 1, parter.

Rada Adwokacka w Katowicach.

odbyła 24 bm, pod przewodnictwem Dziekana Rady Dr. Thörchowskiego posiedzenie żałobne, w którym łącząc się z całym społeczeństwem w nieukończony żałobny spowód zgonu śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego — imieniem Śląskiej Adwokatury złożyła hołd nieśmiertelnemu imieniu Wielkiego Polaka. Wskoczą jedynym uchwała Rada Adwokacka postanowiła przeznaczyć kwotę 1.000 zł na koszty usypiania kopca Marszałka Piłsudskiego w Krakowie na Solsku.

Zyczenia.

Zarząd Grupy Miejsceowej Związku Powstańców Śląskich Katowice i Karbowa składa, a także PP. St. Marcińskim serdeczne gratulacje okazji uroczystości srebrnego wesela.

Kupować i spożywać truskawki i poziomki w dojrzałości.

Wobec nadchodzącej porę dojrzewania truskawek i poziomek zwrócić należy uwagę producentów oraz i spóżywców na konieczność zachowania pewnych norm przy zbiorze i przetrzymaniu oraz nabywaniu tego samego zdrowego i pierwszego owoc krajowego. Do sprzedaży i konsumpcji nadają się owoce zupełnie dojrzałe (krasku) czyste, niezaboboczone, nieznieczniane, pakowane w lubianki z przedziatkami, nieprzemrażone podczas transportu. Konsument nie powinien nabywać truskawek półdojrzałych, zamrożonych, zgniezionych i bez odpowiedniego pakowania. Przestrzegając tych norm leży zaobowiązanym w interesie ludności produkującej truskawki na sprzedaż jak i spóżywców, chcących się ochronić od różnych szkod.

Uroczystości żałobne na Śląsku

Po śmierci I. Marszałka Polski we wszystkich miejscowościach Śląska odbywają się uroczyste akademie, zbrania żałobne i nabożeństwa ku czczeniu pamięci Twórcy Państwa Polskiego. ... in. hołd poświętny członkom Ojca Narodu złożyli.

Towarzystwo gimn. „Sokol” w Katowicach, w Katowicach-Ligocie, Mielosowicach, Chwałowicach, Chropowicach, Chybiu, Głanowcu, Kossowicach, Kuznie, Mikotowie, Pęcynie, Radzionkowie, Rojcu, Rudzie Śląskiej, Ujeścisku, Wodzisławiu i Zabrzeżu. W Mysłowicach Zjednoczenia Kolejowców Polskich odbyło żałobne zebranie, na którym przemawiał p. Kaufmierz, również Zarząd Związku Restauratorów, Właściciele Kawiarni i Hoteli w Katowicach oddali poświętny hołd pamięci Wodza Narodu. Podobna uroczystość odbyła się w chorowskiej filii tego Związku. W Chorzowie członkowie P. Z. P. oddali żałobną akademię. W świętochłowickim oddział pracowników umysłowców buty „Falva” urządził żałobną akademię, na której przemawiał p. Blacha, Rybnicki: żałobne zebranie kupiectwa polskiego. Przemawiał p. Basista, Bańków: Towarzystwo Gimn. w Katowicach. Zebrań uczcilo pamięć Wielkiego Wodza dwuminuutowym milczeniem, poczem przemawiała p. Szoltyśkowska, Brzesowice-Kamień: Podczas uroczystej akademii przemawiał kier. szkoły p. Zieliński, deklamacje zaś recytowały dzieci szkolne, referat wygłosił p. Liwowski, Dziegłowski: Zakłady Opiekunkcze „Ebeneser” urządził żałobną akademię. W Katowicach, w której udział wzięła ludność. Białostaw: Dziegłowski, Ciołowicz, Geleszowa, Lesznej i Piłkowska. Program akademii został wykonany przez ks. senjora Kulisa, pastora Nierostka i p. Macure. Postanowiono utworzyć Uniwersytet Ludowy. Halemba: Koło Inwalidów Wojennych uczcilo pamięć zmarłego Marszałka Polski na swym nadzwyczajnym zebraniu. Przemawiał p. Kisiel. Społeczeństwo Goduli uczcilo pamięć Wodza Narodu uroczystym nabożeństwem, pochodem i żałobną akademią. Ludność Koniol Boera złożyła swój hołd Marszałkowi na żałobnej akademii, w czasie której uczennica A. Kubalnika wygłosiła deklamację, nauczyciel zaś p. Szeński wygłosił okolicznościowe przemówienie. Podniosła uroczystość żałobna odbyła się w Lipinach, gdzie odprawiono nabożeństwo żałobne oraz zorganizowano akademię, a w czasie której przemawiał p. Kempny. Również członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Lipinach oddali hołd Wielkiemu Zmarlemu.

Podobne uroczystości odbyły się i w innych miejscowościach na Śląsku. M. in. dali wyraz swemu głębokiemu żałobu po stracie Budowniczego Polski: Społeczeństwo, organizacje i szkoły w Ledzianach, urządzając nabożeństwo żałobne i podniosli akademię; społeczeństwo Makowice w tej samej miejscowości uczcili swego Wodza członkowie kół podoficerów rezerwy; obywatelstwo Piotrowice tłumy swym udziałem w nabożeństwie żałobnym i akademii dali wyraz swym uczuciom do Wielkiego Zmarłego. O głębokim bólu i żałobie po zgonie I. Marszałka Polski świadczą żałobne posiedzenie Rady gminnej i akademja w Reptach Starych; w Rudzie z ramienia Rady Kościelnej i Akcji Katolickiej parafia N. M. P. odbyło się uroczyste zebranie, na którym przemawiał ks. prob. Kaluza, poczem w dzień pogrzebu odbyły się w miejscowych kościołach przy tłumnym udziale społeczeństwa żałobne nabożeństwa. Oddział Związku Pracowników Umysłowców ZZZ w Siemianowicach zorganizował uroczystą akademię, w czasie której przemawiał p. Celejewski. Ludność Szczygłowic i Krywałdu uczcila nieśmiertelną pamięć Wodza Narodu nabożeństwem żałobnym oraz akademją, na której odczytał orędzie Prezydenta R. P. p. Pochwałski, poświęcając w krótkim przemówieniu wspomnienie o Marszałku Piłsudskim. Oddział Zjednoczenia Kolejowców Polskich poza specjalnym zebraniem żałobnym, poświęconem pamięci Wielkiego Wodza wniósł gromadny udział w ogólnych uroczystościach żałobnych w Tykach. Na uroczystym zebraniu Związku Rzeźników w Wiśle przemawiał p. Jabłcki. Zebrani złożyli ślubowanie, że będą stać na straży ideałów, ku którym dążył i które realizował Marszałek Piłsudski. Poza tem w kościołach miejscowych odbyły się żałobne nabożeństwa oraz akademja. Podniosło przemówienie wygłosił ks. pastor Wantula.

Wskazówki dla zwiedzających Targi w Katowicach

Katowice, 26. 5.
W myśl programu otworzone zostały w sobotę, dnia 25 maja w godzinach popołudniowych Targi Katowickie, mieszczące się w dwóch wielkich halach obok parku Kościuski w Katowicach.

Z dniem dzisiejszym dostępne są dla każdego. Jak już donosiłmy Zarząd Targów wyznaczył bardzo niskie ceny biletów wstępu, bowiem 0.49 złotych dla dorosłych, a dla wojskowych (do sierżanta włącznie) i młodzieży szkolnej 0.25 złotych. W związku z niskimi cenami wstępu, Zarząd Targów, licząc się z dużą frekwencją, zwłaszcza jeśli chodzi o zbiorowe wy-

cieczki korzystać mogą ze znacznych zniżek, uprasza inkojatorów wycieczek o uprzednie zgłoszenie swego przybycia (pisemnie Zarząd Targów Katowickich — Katowice, park Kościuski lub telefonicznie telefon nr. 318.68) celem przy stopnieniu zwiedzenia i przydzielenia każdej wycieczce specjalnego informatora, który na Targach zwiędzającym udzieli wszelkich wyjaśnień, dotyczących wystawionych w licznych stoiskach eksponatów.

Wystawa przedstawia się bardzo okazale, grupując na swych terenach szereg poważnych firm z całej Polski, Śląska i zagranicy, to też zwiedzenie tej da każdemu wiele korzyści.

Ojciec 8-morga nieletnich dzieci pozbawił się życia

Nieletni przechodnie kolo toru kolejowego, w pobliżu mostu im. Wojewody Grażyńskiego pod Świętochłowicami, byli w ubiegły piątek świadkami strasznego kroku nieznanego mężczyzny. W chwili, gdy nadchodził w pełnym tempie pociąg od strony Chobyta, nieznamy jedenemu susem znalazł się pod kołami lokomotywy. Cały pociąg przejechał przez ciało denata, tak, że głowa znalazła się o kilka metrów od tułowia. Zwłoki przewieziono do szpitala hutniczego w Świętochłowicach i wszczęto dochodzenia. Okazało się, że samobójca jest bezrobotny 42-letni Wilhelm Jaskiewicz, zamieszkały w Świętochłowicach, przy ulicy Bytomskiej 24.

Dochożenia ujawniły szczegóły tragedii denata: był on osem 8-morga dziećmi w wieku od lat 3 do 18 i ostatniemu czasu objawiał okresowe zamroczenia umysłu i manje przedświadczo. Pod wpływem tych patologicznych objawów w ubiegłym tygodniu skatował żonę i zadał jej młotkiem ciekłe rany na głowie, a potem, widząc rezultat swej furji, wykoszył z okna mieszkania z wysokości 9 metrów. Od tego dnia stan zdrowia Jaskiewicza stał się pogorszał i ostatecznie doprowadził do tragedii.

Wypadek ten wywołał w mieście wstrząs. Jace wrześnie i współczucie dla osieroconej, nieszczęśliwej rodziny.

(—) Kursy kroju męskiego i damskiego.

Na miesiąc lipiec i sierpień 1938 r. projektuje Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy Kursy kroju męskiego i damskiego w Katowicach Mysłowicach, Nowej Wsi, Rybniku, Mikotowie, Pęcynie i w Tarnowskich Górach. Na kursy przyjmują się mistrzów i czeladników krawieckich. Po zakończeniu kursów odbędzie się egzamin, poczem wydawane będą odpowiednie świadectwa ukończenia kursu z notami. Za miejscowości korzystające ze zniżki kolejowej, wynoszącej 75%. Ze zgłoszeniami należy się spieszyć, gdyż z powodu niskiej opłaty, spodziewa-

Chcesz zdrowo i długo żyć.

musisz Joghurt Kalinowskiego bilnie pić **MLECZARNIA — KATOWICE**
ul. św. Jana 15 oraz Kościuski 39, tel. 311 29.
ny jest liczny napływ kandydatów. Zgłoszenia przyjmują i wyczerpującej informacji udziela Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach, ul. Krasińskiego 3, gmach Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, pokój nr. 15, tel. 33537. Godziny urzędowe od 8-ej do 15-ej w soboty od 8-ej do 15.30.

PIERWSZY POLSKI
SARCOCH CZERNY
BUDOWANY W WIELKICH TRAKCH



POLSKI FIAT 621/L

LADOWNOŚĆ NETTO
2250 KG.

CENA 10.000 ZŁ.

ZA PODWOJNE O NOŚNOŚCI BRUTTO 3.000 KG.
Z SILNIKIEM 6-CYL 50 KM. NA PODWÓJNYCH KOŁACH Z TYŁU
O WYMIARZE 32x6 I OGUMIENIEM KOŁEM ZAPASOWEM



Oddział w Katowicach: Krakowska 2, tel. 328 24

(—) Wycieczka Ogńska instruktorzkiego do kopalni Wólczyń w Rudzie Śląskiej odbędzie się dnia 28 bm. Wyjazd z Katowic po godzinie o godz. 15.15. Każdy kupuje bilet sam. Zbiórka o godz. 15.15 na dworcu w Katowicach. Następna zbiórka Ogńska odbędzie się dnia 4 czerwca br. o godz. 19.30 przy Ogńsku w parku przy ul. Zamkowej 15.

Zdrowi! Smaczni! Obficie! Tanie!
tylko
W Mleczarni „Zdrowia”
w KATOWICACH ulica Dworcowa nr. 13.
Kuchnia mleczna i jarkta — Obiady w abonam
po cenie zniżonej.

(—) Ujęcie szkodliwych mieszkaniowych.

W toku dochodzeń, prowadzonych w sprawie niedawnego włamania do mieszkania Red. Hausgo Henryka i kradzieży garderoby oraz bielizny męskiej, wartości kilkusset złotych, przetrzymano znanych zawodowych złodziei: entezkaniowych Richtera Emila, Siedacka Reinholda, Sładka Henryka, Rysiuka Ludwika, Sitko Wilhelma, oraz Kaluznego Józefa. Sprawcom odebrano w całości skradzioną garderobę i bieliznę i oddano poszkodowanemu.

(—) Egzamin dla techników dentystycznych.

Ministerstwo Opieki Społecznej zawiadamia że egzamin na uprawnień techników dentystycznych, przewidziany w § 4 ustawy (O) L. B. rozporządzeniem Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 23 października 1934 r. wydanym w porozumieniu z Ministerstwem WR, i OP, odbędzie się w gmachu Urzędu Wolewodzkiego Krakowskiego w dniu 25 czerwca br. i w dniach następujących.

Z Katowickiego

(K) Na kopiec Marszałka Piłsudskiego. Kolo Związku Zachodniego w Welnowcu na zebraniu ukochano 22 bm., wyrażając hołd poświętny: P. Marszałkowi Polski Piłsudskiemu, ślubowało strzec jego dziedzictwa i uchwalilo na kopiec Jego imienia kwotę 50 zł.

(K) Śląski Komitet Opieki Kulturalnej nad Polakami w Czeskosłowacji, kolo Siemianowice obejmujące swa dzialalnosc również Michalokowice, Welnowiec, Bańków, Bytków z Przelazek, uradza 31 bm., o godz. 19-ej w lokalu p. Uhera, ul. Michalokowice, w Siemianowicach pierwszą imprez propagandową. Refersat na temat: Wybory w Czeskosłowacji” wygłosi p. redaktor Kaszycki. Wstep wolny. Na powyższe imprez zaproszeni sa członkowie i sympatycy.

(K) Nadzwyczajne Walne Zebranie „Echo” w Mysłowicach. 26 bm. odbyło się w Mysłowicach nadzwyczajne walne zebranie Chóru męskiego „Echo” w Mysłowicach. Przewodniczącym wybrano p. Kłoske. Chór męski „Echo” bierze żywy udział w życiu społecznym, dając bezinteresownie występny na wszystkich akademjach i uroczystościach, dając tem dowód, że istnieje nie dla własnych korzyści ale dla sprawy społecznej i narodowej. Chórów męski „Echo” Averymy pomysłowego rozwoju i nowym przedsięwzięciem i wytrwania wprawy da dobra społeczeństwa.

Sok czosnku

radziny używać chorzym przy przewlekłych niedziach oskrzeli, artretyzmie, reumatyzmie, sklerozie, dusznicy, wyczerpaniu, **Butelniczek** około 60000 wycierają na 2 tygodnie. **Apka** Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10. **Prospekty** wysyłamy bezpłatnie. (820)

(K) Ważne zebranie Śląskiego Komitetu na Polakami w Czechosłowacji Kola Mysłowice.

23 bm, odbyło się ważne zebranie Komitetu Opieki nad Polakami w Czechosłowacji Kola Mysłowice. Na zebraniu dokonano wyboru zarządu, który prawnie pozostał na tym samym składzie z p. Kiedroniem na czele, zastępcą p. Golaczewski, skarbnik p. Raska, naczelny sekretarz p. Węglarz. Na zebranie przybyli goście w osobach p. red. Kaszyckiego i jednego z braci Słowaków, którzy cierpią narządów z naszymi braćmi pod twarzym zaborem czeskim. P. Kaszycki przedstawił zebranym krytyczną sytuację naszych braci za kordonem. Pogawędka na temat stosunków w Czechosłowacji przeciągała się do późna.

(K) Samobójstwo w Nikiszowcu.

W ub. piątek, w południe pozbawił się życia przez powieszenie na kłancie drzwi w mieszkaniu przy ul. Dolnej w Nikiszowcu — 29-letni Sliwa Wilhelm, stanu wolnego, bez zajęcia. Powodem był rozstrój nerwowy. Zwłoki denata przewieziono do szpitala Sp. Brackiej w Mysłowicach.

Z Chorzowa

(=) „Sulkowski” w Chorzowie.

Teatr Polski z Katowic odegra 26 bm. (niedziela) o godz. 20-iej patriotyczna i wzruszająca do łez sztuka pt. „Sulkowski”.

(=) Repertuar kin:

Kino Apollo: 1) Kot i skrzypce, 2) Dobra wroczka, Kino Roxy: 1) Pieśń Kozaków, 2) Pięć tysięcy Tekساس, Kino Rialto Wielkie Hajduki: 1) To lubia mężczyźni, 2) Reka mściciela, Kino Koloseum: 1) Tajfun, 2) Kwi pazu.

Z Świętochłowickiego

(S) Wykluczenie.

Uchwała Zarządu Głównego Związku Powstańców Śląskich wykluczony został ze Związku Alojzy Brzozowski z grupy Świętochłowice na podstawie paragrafu 9 ustęp 3 c”.

(S) Nieudolne próby kaptowania sobie wyborców.

Pisza nam z huty „Pokoł”: Mamy na terenie naszej huty pracownika, byłego radcę p. Cz., który zdradza wielką odciotę zostania ponownie radcą zakładowym. W werbowaniu sobie wyborców, p. Cz. ucieka się do sposobów, które ma robotników wywabił wrecz odmierny, Ucieka się także p. Cz. do pokrózek, gdyż bowiem, że jeżeli 28 bm, zostanie znów wybrany radcą, to będzie wiedział kogo wysłać na urlop turnusowy. Kogo p. Cz. ma na myśli, dobrze wiemy. Tyłko, że ci robotnicy z pokrózek p. Cz. nie sobie dziś tse robia. Jednego z zasłużonych społeczników na terenie Nowego Bytomia — z osóbr robotników — pozwolił sobie p. Cz. nazwać „tytka”. Jeżeli sądzi, że zjednało mu to robotników, to się grubo myli. Wrecz odwrotnie, robotnicy są oburzeni z powodu takiego postępowania p. Cz. A co do poprzedniej działalności p. Cz. jako radcy, to robotnicy pamiętają jego udział w konferencji w dyrekcji huty „Pokoł”, kiedy chodziło o uregulowanie akordów przy nożycach w walcowni ślachej cienkiej. Jak robotnicy na tem byli, też dobrze pamiętają i przypominają im tego nie potrzeba. A specjalnie pamiętać będą przy głosowaniu. O tem niech także pamięta p. Cz. — Natomiast wszyscy robotnicy huty, którym zależy na sumiennej obronie ich praw, głosować będą na kandydatów listy Nr. 3 i 10.

Z Pszczyńskiego

(P) Kłwidacia gimnazjum w Pszcznie.
Urząd Województwa Śląski, Wydz. Ośw. Publicznego — zlikwidował z dniem 30 czerwca br. M. Gimnazjum Żeńskie w Pszcznie, przydzielając istniejące klasy gimnazjum żeńsk. do Państw. Gimnazjum im. w Pszcznie, jako klasy równoległe. Młodzież żeńska będzie więc mogła się dalszym nauczaniem w gimnazjum w Pszcznie, a miasto nie będzie już potrzebowało pokrywać kosztów utrzymania tego zakładu.

(P) Święto Patrona rolników.

W ostatnią niedzielę odbyło się w Bieruniu Starym zebranie rolników pod przewodnictwem p. Grekli. Poruszono różne aktualne sprawy, poczem udano się z orkiestra do miejscowego Kościoła parafialnego, gdzie nowożybyły proboszcz ks. Macierzyski odprawił Mszę św. na intencje tutejszego rolnictwa z okazji patrona rolników św. Izzydora. Wieczorem odbył się koncert w ogrodzie p. Csomoly i zabawa.

(P) Ważne dla sportowców.

W majowym się utworzył w Pszcznie Ośrodek Zdrowia, znajdując się również będzie Poradnia Sportowa. Inicjatywę miarodajnych czynników miejskich witała sportowcy i czynnikami kierującymi sportem w Pszcznie z pełnym zadowoleniem i uznaniem.

(P) Fatalne skutki nieostrożnej jazdy rowerem.
23 bm, w południe na szosie w Piotrowicach przy kamieniu klm. 30, jadący rowerem 28-letni **Biesek Franciszek**, zam. w Jankowicach, pow. Pszczyński, w czasie wymijania samochodu osobowego Śl. 939, wskutek nieostrożnej jazdy, uderzył pod samochód i doznał poważnych obrażeń ciała i wstrząsu mózgu. W stanie nieprzytomnym i bezzadzielnym, przewieziono go do szpitala św. Józefa w Mikolowie, gdzie pozostał pod opieką lekarską.

26 oskarżonych na ławie sądowej w Rybniku

Na terenie lasów Sp. Akc. Goduła w Ornontowicach znajduje się około 100 dzizek / szybków, eksploatowanych przez bezbratnych. Z lasem Sp. Akc. Goduła graniczy las właściciela dóbr Hegenscheidta, przez który prowadzi droga na teren dzikiego kopalnictwa. — Właściciel Hegenscheidt, chcąc zapobiec przejeżdżaniu furmanek, wożących węgiel z dzikich kopalń przez jego las, postawił na wspomnianej drodze stróża, który nie przepuszczał furmanek przez las. Wywołało to wielkie niezadowolenie wśród bezbratnych, gdyż tylko ta jedna właśnie droga łączyła powiat z ich terenem pracy. Przychodziło też często do bójek pomiędzy stróżami i eksploatatorami dzikich szybków. Jedną z takich bójek miała miejsce 26 grudnia ub. roku. Zakazaną drogą usiłował przejechać furman Jeleń wozem naładowanym węglem z dzikich szybków. Został jednak zatrzymany przez stróża Pawła Wigurę, który nie chciał go przepuścić w dalszą drogę. Furman zawrócił na teren dzikiego kopalnictwa i po chwili

wrócił w towarzystwie wielu uzbrojonych w kilofy, topaty i kamienie. **Tam zajął groźną postawę wobec stróżnika i obyspal go gradem kamieni.** Stróżnik widząc, że w tej nierównej walce musiałby ulec, począł uciekać. Na postrzał strzelił dwukrotnie poza siebie, przy czym jedną z kul trafiła Maksymilian Szafracza, raniąc go ciężko w brzuch. To powstrzymało rozwieścieczonych na pastników, którzy zaniechali dalszej pogoni. Sprowadzona na miejsce policja spisała protokół i sporządziła doniesienie nie karne do sądu na 26 najzajadziejzych napastników. Dnia 24 maja br. odbyła się przeciwko wszystkim, rozprawa przed S. O. w Rybniku, który wymierzył każdemu z oskarżonych po tygodniu aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

W ludzi, cierpiących na żołądek, kłazi i z przełamane materii, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** pobudza prawidłowe funkcje, narządów trawienia i kieruje do żywece dla organizmu soki do krwiobiegu, Zaleca przez lekarzy.

Z Rybnickiego

(R) Repertuar kin w Rybniku:

Kino Pałac: „Arjana”, 2) „Droga miłoścy rosyjskiej studentki”. Kino Apollo: „Muszę być młody” oraz „Szpieg nr. 13”.

(R) Tragiczna śmierć kobiety wracającej z rekołecy.

Onegądj wracała z rekołecy w Kokoszycach pow. Rybnik, żona urzędka gminnego Nowego Bytomia, **Malgorzata Szczudłowa**, która zaślubiła nagle na dworcu w Rybniku. Pomimo tego jednak pojechała w powrotną drogę do domu. W pociągu Szczudłowa ponownie zaślubiła i zmarła po kilku minutach. Złoty tragicznie zmarłej kobiety odstawiono do kościoła szpitala św. Juljusza w Rybniku, Sekcja zwłok wykazała, że Sz. zmarła na aneurysm serca. O nagłej śmierci Szczudłowej powiadomiono telefonicznie męża w Nowym Bytomiu, którego rozpaczą straciła ukochanej żony nie ma granic.

(R) 15 lat pracy na niwie społecznej i narodowej

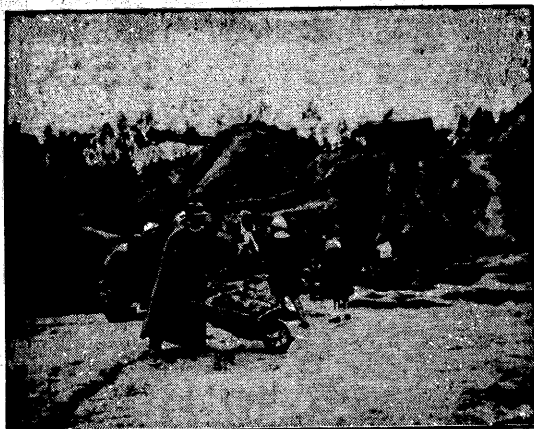
Ostatnio odbyła się w Chwałowicach uroczystość 15-lecia założenia Tow. Polek. Uroczystość wypadła imonowocno. Niektóre członkinie Młodych Polek wystąpiły w strojach leśnych. W uroczystości przez miejscowych obywateli i delegacy z sztantarami wzięli udział pp. Starostwie Wyglendowice z Rybnika, Powiatowy Zarząd Tow. Polek i 10 delegacyi poznańskich ze sztantarami. Uroczystość rozpoczęła się solemennym nabożeństwem, poczem w pochodzie udano się na salę p. Kuczyński, gdzie przemawiali p. Kumarkowa i naczelnik gminy p. Hala. Następnie sekretarka zdała sprawozdanie z działalności Kola z lat ostatnich. Uroczystość urozmaiciły swymi występami **Młode Polki i dzieci z przedszkola**. Przygotowaniem uroczystości zajęła się przewodnicząca p. Czypionczanka wraz z całym zarządem.

(R) 15-tolecie drużyny harcerskiej km. Henryka Dabrowskiego w Kourowie.

Ostatnio młodzież harcerska świętowała niezwykle uroczystość poświęcenia sztantaru o raz dzień 15-tolecia swej pracy harcerskiej w Kourowie. Jest to jedyna drużyna na G. Śląska, która może się poszczycić tak wytrwałą i długą pracą. Na uroczystość zebrano się przeszło 50 harcerzy i harcerzy ze swoimi sztantarami i poroptykami. Komitet wykonał z p. dtv. Janiszewskim na czele wywiał się z zadaniem gospodarzy sprawie. Wszyscy otrzymali kwiaty i pociski. Przemawiali w im. p. Starosty rybnickiego mgr. Gajewski z zarządu oddziału ZHP, p. Jordan-Lowitowska, komendant chorągwi p. Grzebla Jan i wielu wili (mnych). Harcerstwo tutejsze dzięki niezmiernemu wsparciu komendanta hufca p. Haly nagrodzone zostało szeregiem pochwał i dyplomami dla najstarszych harcerzy i współzawodniczyli druhowi **Sontag Józef i Kolar Wilhelm**.

(R) Za słasowanie cudzego podpisu.

Ludwik Henzcek z Jedtowian, pow. Rybnik, wracał 21 października ub. r. w towarzystwie swego kolegi Franciszka Rducha do domu. Pociąg nie wjechał, że Rduch ma przy sobie pieniądze, sęgnął w kierunku banknotu 20 złotych, kompan, skąd wywnagłał banknot 20 złotych. Po powrocie do domu Rduch spostrzegł się, że został okradziony. Podejrzanie jego padło odrazu na Henzka. Powiadomil więc o wszystkim policje. Na drugi dzień zawił się jednak u niwego w mieszkaniu Henzcek z banknotem 20 zł i zaczął, że będąc pijany nie widział, co czynił. Przytem prosił go o cofnięcie skargi. Pociąg skargi Rduch nie chciał się zrodzić na wywołanie uwagi Henzcek wystosował sam list do Sądu grodzkiego w Wodzisławiu z prośbą o umorzenie sprawy przeciwko niemu. List jednak podpisał nazwiskiem Rducha Franciszka. Sprawa w uchyliła się i pomysłowy Henzcek znalazł się w ub. piątek, 24 bm, przed Sądem okręgowym w Rybniku, który skazał go za kradzież z przemyślane słasowanie dokumentu na 4 miesiące więzienia, z zawieszeniem kary na 3 lata.



Wszyscy u tacek z ziemią na Kopiec Pilsudskiego.

Z tarnogórskiej Rady Miejskiej

Na wstępie onegdajszego posiedzenia Rady Miejskiej podał przewodniczący inż. Jasiulek do wiadomości Rady, że wpłynęły dwa wnioski nażło. Ponieważ oba wnioski dotyczą uczczenia pamięci Wodza Narodu, pp. Marszałka Pilsudskiego, prosi o uchwalenie ich przed posiedzeniem. Pierwszy wniosek dotyczy uczczenia pamięci pomnika Marszałka Pilsudskiego, Rada jednomyślnie uchwałała stawić na ten cel 10 000 złotych z oszczędności budżetowych bieżącego roku budżetowego.

Tak samo uchwalono jednomyślnie drugi wniosek, dotyczący podwyższenia stypendium inż. Marszałka Pilsudskiego dla uczniów miejscowych szkół średnich z 300 na 600 złotych. Protokółi rozwinięte Głównicy Kasy Miejskiej i Kas przedsiębiorstw miejskich, przyjęto do wiadomości. Zgodnie z ustawą odliczeniowa załawnio sprawę oprocentowania i amortyzacji szeregu pozysk.

Wyrażono zgodę na sprzedaż parceli budowlanych pp. Rełchowi, Cebuli, Pałkowi, Radwańskim, Fikusowi, Jurdze i Kowalczykowej. Zawiązywano plan budowlany p. Witte i współniko przy ulicy Starotarnogórskiej. Wyrażono zgodę na obniżenie ceny wody dla gminy Opadowice i na zawarcie nowej umowy z Okręgową Dyrekcją PKP w sprawie dostawy gazu świetlnego. Tak samo wyrażono zgodę na przedłożenie kredytów w ramach budżetu. Wybrano delegatów na zjazd Związku Gmin w osobach pp. burmistrza Antesa, przewodn. Rady Miejskiej inż. Jasiulka, radnych Cieślńskiego i Tyćki — zaś do Komitetu Ośrodka Zdrowia delegowała Rada p. Mierzowski.

dalej uchwalono przyjąć na czas wakacyjny dwóch studentów na planie praktyki i stworzyć etat lekarza miejskiego. Udzielono absolutorium dla M K K O z przeprowadzonej rocznej gospodarki. Pozaitem załatwiono jeszcze kilka spraw personalnych, a w wolnych głosach zabierali głos pp. Kowolik w sprawie opłaty kanalizacyjnej, radny Mierzowski w sprawie budowy stadionu.

Wielki proces prasowy w Rybniku przeciwko odp. redaktorowi „Katholsche Volkszeitung”

Rybnik, 26 maja. Dnia 5 czerwca 1935 r. odbędzie się przed Sądem Okręgowym w Rybniku wielki proces prasowy przeciwko wydawcy i redaktorowi odpowiedzialnemu rybnickiej gazety „Katholsche Volkszeitung” Arturowi Trunkhardtowi za umieszczenie w jednym z numerów wspomnianej gazety artykułu p. t. „Legal”, w którym autor omawiał w krytyczny sposób wypadki z 30 czerwca ub. roku w Niemczech oraz za artykuł p. t. „Das Jawort”, artykuł atakujący Volkebund i omawiający sprawę mordów kapturowych w Potempie.

Red. Trunkhardt wezwał na rozprawę w charakterze świadków szereg wybitnych znawców międzynarodowego prawa oraz znanych polityków polskich i zagranicznych. Jak nasz rybnicki korespondent zdołał się dowiedzieć, sąd nie zgodził się na wezwanie jakichkolwiek świadków w tej sprawie. O odbyć się mającym procesie rozpisali się w ostatnim czasie czasopiśma zagraniczne, a między innymi włoskie, francuskie, holenderskie. Ze względu na bardzo ciekawe to rozprawę zapowiedzieli swój przyjazd na rozprawę szereg dziennikarzy zagranicznych.

(P) Młta uroczystość w Bieruniu Starym.

W tym tygodniu zostały u nas obdarowane dzieci biedne, przysługujące do I Komunii św. z inicjatywą Tow. Polek, Magistratu i tutejszej fabryki „Lignozy” zostało w tym roku każde biedne dziecko obdarowane od 25 do 30 złotych. Rodzice ta drogą dziękują hojnym ofiarodawcom za tak troskliwą opiekę i pomoc.

(P) Dbańny o piękno miasta.

Czynnikami miejskie Pszczyński przypominają właścicielom budynków, którzy posiadają ogród przed swymi realnościami obowiązek utrzymania ogródków w należytym porządku. Ogródki przedewszystkiem wzdłuż ważniejszych ulic winne się przyczyniać do upiększenia miasta. Pożadaniem byłoby, żeby również balkony i okna ozdobiano z nastaniem lata kwiatami wżł, umami roślinami. Przechodząc przez całe miasto odczuwa się zbyt wielką różnicę w poszczególnych właściciel. Jedne ogródki, balkony i okna są pięknie ozdobione, podczas gdy są i tacy, którzy nie przywiązują do tego żadnej wagi i ich tereny znajdują się w fatalnym stanie. Na-

cisku w tym kierunku nie powinno się chyba wywierać w kulturalnym mieście do jakiego Pszczyńca się zalicza.

(P) Rozbudowa boiska sportowego w Starym Bieruniu.

Z powodu nierozpoczytania jeszcze w tym roku u nas państwowych robót inwestycyjnych imasto nasze przystąpiło do robót z własnych funduszy. Mianowicie na jednym z ostatnich uchwaliła Rada Miejska 1000 zł na rozbudowę boiska. Przy robotach tych znaleźli dorywcze zatrudnienie członkowie Przemysłownia Wolskowskiego.

(P) Samobójstwo w Murckach.

W nocny na 23 bm, w mieszkaniu w Murckach przy ul. Katowickiej 12, pozbawił się życia przez powieszenie 28-letni Zeldler Herman, stanu wolnego, bez zajęcia. Zwłoki denata przewieziono do koscinicy w Murckach. Powodem targnięcia się na życie była chęć do życia i rozstrój nerwowy.

Gustik iosprowto...

O „młyńscie wele słońca”

Spa wstępczny Urząd Rzeczy Mlymckiej (Statistik des Reichsamt) wydale co rok we stycznju e wój „Grundkalender” (kalendarz podstawowy)...

Polski — zaś nima! Na str. 70 strzód krajów jom Łotwie, Estoni i Litwie tyż tam nie ży-europejskich miena i nima, choć umiescili cza „Platz an der Sonne”...

Gustik gro...

O! Jody jody...

Płynie woda od ograda do samego Gdańca... Jeszczy gulden toni sprowito coś z ziemni słońca... Oj jody jody... Ale aby po dobroci cosik zrobić do siebie...



sa przyczyna złego samopoczucia itp. Należy bezwzględnie usunąć te do-kuczliwie cierpienia. Przy hemorrodach stosuje się



Do zabycia w aptekach.

toż nie wiem, czyby to nie wygladało na strzyżanie kanonami na wróble, kieby tak Polska i wymiunione państwa bałtyckie...

Wśród ksiązek

„Niema sprawy, kotóry mi bardziej leżała na sercu, niż odpowiedzialność pisarza” pisał w „Dieu et Mammón” Franciszek Mauriac...

w niewielkiej, książeczce otrzymujemy skróconą monografię, doskonale wprowadzającą w wewnętrzną dynamikę już netylko pisarza, ale również jego twórczości, jako zagadnienia społeczno-literackiego...

Sigurda Christiansena p. t. „Dwaj żywi i umarli” (tł. K. Bukowski), posiadającej bardzo oryginalną konstrukcję...

Christiansen przełamuje etyczne wartości słońca, patrzy głęboko w istotę sprawy i wreszcie ogłasza zwycięstwo jednostki, zwycięstwo przesa partycularyzmu w próbnj awiesności...

Vertical text on the right edge of the page, including 'KATOWICE', 'Nowy', 'Władca', 'Notowani', 'WARSZAWA', 'Walny', 'Odpo'.

Gustlik losprowio...

O „myńsko wele słońca”

Sta. wstycyżny Urząd Rzeczy Miymieckiy (Statistik ches Reichsamt) wydale co rok we stycznio u wój „Grundkalender” (kalyndorz podstawowy). „Wiozdom dziwaja, toż nie widza kiej nie kief, co sie na zymni robi. I skirż tego moga jim sie „wefic roztojmaje niedopazrywnio w statystyce” tyj zymni. Osoblwie, kiej tam kiey mo pańca, nabitto jednostronie. Tożech sie i nie dziwił, kiej za czasos socialistyczno-cyntrowych w tym urzędowio kalyndorzu zaboczyli o Warszawie, o rozkivi Polsce. Bo sa przeca w tym kalyndorzu porównania roztojmajnych czasos mie dzy roztojmajni państwami, ale — Polski nie bóło! Bóły spisy czasos miarodajnych, roztojmajnych stolic europejskich i zamorskich, ale — Warszawa nie bóło! Tyj Warszawy, chtëro za Ruska miała swój czas przed sia bo zygary petersburskie i moskiewskie szly o godzina przedyj a koleje i poczyty lonyj zabranzy „Kongresowiki” musiały przeca być aby zbliżone do czasos strzodkowo-europejskiygo. Toż dziecie, iże HKT, miymiecko poszła jesczyz delse, jak zaborzcy Rusek jako „pon” Warszawy; wolnyj Polsce i jivy stolicy otmowiła „Platz an der Sonne”, lonygo „myńsko wele słońca”, o chtëro tak sie niby wadzila z Ententa, a przedyj pono aż bila we krwawej wojnie światowyj. Toż padom: nie dziwił ech sie, iże Berlin Stresmanów i jego kamratów kieci Polska „totschweigen”, niby aż zabić miłczytciem.

Ale przyszol Hitler na czele narodowych socialistów. I zion rzady Rzeczy w swoje ręce i kindzi ja, jak to uzno za dobre. A s Polska, ta nienawidzona i niestniejąca lo niekiecnych jego poddanych, zawarł na dzieście roków „pakt o nieagresyji”, zyczymnie w tym celu przez obce strony podpisany, coby między obu republikami bóło stonkiny jak nalezy między samsiadami. Tożech s ciekawościa zajzdrof lońskiego roku do lonygo „Grundkalender”, jak tam bydzie wyglađalo. Wpływ hitleryzmu już sie tyż pokozol żarozki: bo — usunięto stamtąd colki kalyndorz żydowski, a nawet nie podali kiej je nowy rok żydowski i wleto to już rok mo być wele niego od stworzynie świata. No, do brze, myślołech se z żydami zgydy nie ro bili, eny napak, toż — nie dziwno, iże jim nie kca robić przystyki; ale przeca aby Polska bydzie tam miała terazki aby miano „Platz an der Sonne”, kiej z naszymo paktu widno jak na słońcu, iże Polska żyje. Ale kaj tam! Polski! kaj nima tak nima u astronomow berlińskich! Ano, pocieszol ech sie, statwyj je coś wyciepniać z druku jak coś tam wrzić, kiej już żotowe; možno tyż jesczyz ci panoczkiwie nie wrócił ze stratosfery, a po hakatyżmie muszja dziepiro przeprowadzać porzomno dezinfekcja, toż podziwosw sie na bezok. No, i dziwom sie łatoś w łon „Grundkalender” — i — je tak samo. Wyciepli zaś kalyndorz żydowski wyciepli niepotrzebne, „vaterlaendische Gedenktage” jako cuchnace Wilusim i jego starzykami, wyciepli słusznie daty wynalazków iako nie należace do rzeczy, ale miyńsko lo

Polski — zaś nima! Na str. 70 strzód krajow europejskich nima i nima, choć umieścili Malta i Gibraltar! Licho pociecha, iże kra-

jom Łotwie, Estonji i Litwie tyż tam nie życa „Platz an der Sonne”, o tukej na to pedzieć? Nie bawia sie we wielka polityka,

Gustlik gro...

Oj lody lody...

Płynie woda od ogroda do samygo Gdańca... Jeszczy gulden tani sprowio coś z zaćmynio słońca.

Ala aby po dobroci cosik zrobić do sie, Coby nasza gospodarka nie zymna po nosie.

Za to polsko-czeskie dzieje nowe piszą karty; Czech Lechowi w swyż zowiście wydol bój zażatry.

Nic nowygo jego zowiście; nowe są — sposoby, „Ulepzone” w porównaniu do downiejszyj doby.

Na ich czele wydalenie je obywateli, Chtërzy downo już tam żyją i tam umrzyć kieci.

Aż takich, co „w pepikach” już służyli wiernie; „W dnu godzinach” cinnie jich się haw niemilosiernie.

Ostowiają tam rodziny, pola i warszaty, By w Ojczyźnie pędzić życie bez chleba, bez chaty.

To je rozbój! Czech sie tuczy polską tą krwawicą! Czy już w świecie nima takich, co go za to chycą?

Są! Lecz o to trza sie starać, coby coś robili, Ale o staraniu tem nie sychać do tyj chwili.

Padom krótko: Chto mo szkoda, niech do sądu idzie! Polska ma przez Czechów szkoda, bo juy dzieci w bydzie.

Toż niech władze pospisują, tych obywateli, Chtërzy przez wygnanie nogły z Czech już szkoda mieli.

Niech te szkody pospisują i dowody na nie, Oraz już do Pragi wniesia o odszkodowanie.

A kiej Praga bydzie zwykłać abo świtać „blagą”, Trza nom ostro przed Genewą stanąć s tem i Hagą.

Zatem inkaza nom tyż „szkoda” wymedykowali, Bo lotnikom polskim totać w Czechach zakozali.

Eny nie wim, czy na widok ich pierg w galoty, Czy tyż kieci zaś dać dowód złośliwyj gupoty.

A Ponódeczek pono wele przystowia znanygo, Przedziyż rozum odejmuję, skwać koć kierwygo.

Nie mądrygo nie dzialają złościć ani pychą, Ani Czechy ani inkzi; toż — niech bydą cicho.

Hemoroidy
 są przyczyna złego samopoczucia itp.
 Należy bezwzględnie usunąć te do-
 kuczliwie cierpienia. Przy hemoroi-
 dach stosuje się

Caepid Anusol
 -Goedecke-
 Do nabycia w aptekach.

toż nie wim, czyby to nie wyglađalo na strzyłanie kanonami na wróbie, kiejby tak Polska i wymywnione państwa bałtyckie powstały wspólnie nota do Berlina, coby sie tam nieco spamiętali na swoje samsiedzy; abo kiejby ambasador Polski i zastępcy lonygo państwa, w kolejno zrobili demarsze u rządu berlińskiygo, s protestami przeciwko pokazowanu nim zadka podanemu na berlińskich ulicnikow czy „gassenjungek” nojczystszy — a možno noibrudniejszyj rasy. Ale bych bół za tem, coby nasi duplacimio w „prawy cielskich rozmowach” tyż leczykandy ta sprawa s usmichcem „poruszyl”. Jak, to był jejich rzecz i szkuta, bele swoje przernow dzili. Bo to niby drobiaż, „fraszka”, ale ednoż w księżce urzędowyj i naukowyj nima miyńsko na błozny, a porządek musi być.

Za tą przyłyżtyością kieciobych tyż wskazać na inkazo sprawa, ale na ta podano, w Heidelbergu wyszła nakładem firmy Julius Groos „Serbo-Kroatische Konversationsgrammatik” wele metody Gaspey — Otto Sauer. Utoż ja profesor Woislav Petrović. W tyj gramatyce jest tyż maw stonkiny serbsko-nymieckie i niemiecko-serbski. Nie wim czy bół w wydaniu piyrwym z r. 1913-go abo w drugim z r. 1920, ale w trzecim z r. 1931-go jest. Toż w tym słowniku jest podane, iże „Polska” znaczy „Polen” a „Polen” znaczy „Polska” i to bółoby w porzadku. Ale za tym słownikiem je osobne zestawienie roztojmajnych krajow, ale — Polski tam tyż nima! Rozumia, iże nie zamieszcony w r. 1913 jako państwa, ale w r. 1920-tyj tyż była i aż stymno skirż zycymstwa nado boższewikami! Ale — do stonkiny sie nie dostała. Možno winien temu profesor Dr. Sieber, chtëro „popowul” drugie wydanie w nieobecności prof. Petrovića, chtëro w łone czezy bół w Londynie? No, to možno spokojie. Ale trzecie wydanie opracował prof. Petrović sam (w r. 1931), toż mógł już uzupełnić ta rzecz jak nalezy. Ale tyż možno tukej opadło kożne „rozrządzenie profesorskie”, roztojmaje inkze biedy, np. na w samem abecadle, potwymrdzaja tyń do myśl, toż možno by to tym razem wybuchy. Eny coby szortwe wydanie już bóło w porzadku! Miynia, iże jako Jugoslawianin też dopinuje, osoblwie, kiei mu na to zwróć uwaga koleksy z Polski.

Nie trza Polsce „reklamy”, ale tyż musi ciyrpieć „bojkoty”.
 Gustlik.

DR. ADAM BAR. Wśród ksiązek

„Niema sprawy, kotóry mi bardziej leżała ma sercu, niż odpowiedzialność pisarza” pisał w „Dieu et Mammon” Franciszek Mauriac, jeden z najwybitniejszych, współczesnych pisarzy francuskich. To głębokie wycieucie odpowiedzialności literackiej, ta obecność niepokoju o moralną wartość dzieł swoich tkwi na dnie wszystkich utworów Mauriaca, jest podstawą, na której wspiera się ich istotny sens i wartość. To też

Konrad Górski w „Studium o Franciszku Mauriacu”

przedwysyżkiem na ten punkt w jego twórczości najpierw zwraca uwagę, poświęcając mu szerzeg głębokich i trafnych uwag. W niewielkiej księżce Górski nie daje wprowadznie monografii, ale raczej syntetyczny skrót, pochwyty najbardziej charakterystycznych rysów, stanowiących zasadniczą ceche i znaczenie wielkiej twórczości Mauriaca. Konstrukcyjnie rozprawa opiera się na podstawowych zagadnieniach; więc najpierw mowa o odpowiedzialności moralnej powieściopisarsza i jej stonkniu do genezy utworów, następnie o życiu wewnętrznym i nawróceniu w powieściach Mauriaca, o jego walce z własnym środowiskiem i wreszcie o jego artyzmie. W tych kilku punktach wyczerpuje się jednak, przynajmniej w ogólnych zarysach, wszystkie te zjawiska, które wyrażają wewnętrzny, indywidualny sens powieści Mauriaca. Dostki to subtelna analiza jego twórczości, kontrastne wypowiedzenie główniejszych postaci powieści z wewnętrznym przekonaniem pisarza, staranna wnikliwa analiza jego przemian duchowych i linii ideologicznej. W ten sposób

w niewielkiej księżce otrzymujemy skróconą monografię, doskonale wprowadzającą w wewnętrzną dynamikę już netyklo pisarza, ale również jego twórczości, jako zagadnienia społeczno-literackiego.

Tensam charakter posiada również księżka prof. Władysława Folkierskiego p. t. „Mieczem i krzyżem”.

Jest to studium o słynnym pisarzu francuskim Ernście Palchierim, wnuku Renana. Postać Palchierago na die wielkiego przełomu ideowego, kaj Francja przeżyła w zaraniu XX w., zarysowuje się z niepospolitą wyrazistością, jako epizod psychologiczny, dziwnie ważki i głęboko poruszający. Dramat ten odbywa się ponad przysięgą piaszczyną serca ludzkiego, sięga w głąb, w sferę czystej ideowości. Palchieri, wychowany w blasku kultu dla Renana, przechodzi głęboki wewnętrzny kryzys, który zwraca go ku katolicyzmowi. Dramat religijny, jak mówi prof. Folkierski, sprzegł się tutaj nierozdzielnie z dramatem społeczno-narodowym, i dlatego jest tam ciekawym. Prof. Folkierski również, jak poprzednio Górski, wydobyla problemy, stara się poprowadzić czytelnika po drodze tych niesłychanie interesujących przemian, które rozwijały się w duszy Palchierago, załamanej się, walk w gąszczu niepewności i wahań, które jednak z każdym krokiem wznosiły go coraz wyżej. To szukanie siebie, wewnętrznej podstawy sensu własnego życia, ukazuje Folkierski poprzez dobitną analizę twórczości Palchierago. Księżka ciekawa, doskonale ilustrująca dramata pisarza, szkoda tylko, że zbyt dwo w niej francuskich cytowań, które często powtarzają się w języku oryginalnym i równocześnie w polskim przekładzie. Zdeje się, że posługiwanie się wyłącznie przekładem odpowiedzialoby zarówno celowi, jak i przekonaniu księżki.

Przechodząc do powieści zacząmy przedwysyżkiem od utworu

Sigurda Christiansena p. t. „Dwaj żywi i umarli”

(Ł. K. Bukowski), posiadającej bardzo oryginalną konstrukcję treści. W chwili napadu na pozostawia kasę w pewnym norweskim miasteczku było trzech urzędników; z tych jeden zobowiązuje zabity, drugi ranny, a trzeci stojący odaje kasę i w ten sposób ratuje swoje życie. To jest punkt zaczepienia akcji, operującej się w dalszym ciągu na zagadnieniu, czy ten ostatni, Berger, postąpił dobrze i czy zarzut ze strony opinii, że shtëchzył jest słuszny i sprawiedliwy. Christiansen przeprowadza świetną analizę człowieka, który za to, że postąpił rozsądnie stanął poza nawiasem społeczeństwa, które odsunęło się od niego i bezapelacyjnie potępiło. Powieść jest nastawiona w kierunku obrony Bergera, który autor opracowuje w najdrobniejszych szczegółach. Drobiażkowa analiza psychologiczna świetnie poprowadzona, pełna precyzyjnych chwytów, oparta na niepomyślnym fatalistycznym ogólnu, stającego przeciwko potępieniu jednostki. To rozgraniczenie między jednostką, broniącą swoich praw do życia, od społeczeństwa, hotującego snobistycznej etyce i szablonoowemu pojmowaniu honoru, jest osią tematową tej pięknej powieści, operującej się w ten sposób na pewnej dynamice społeczeństwa. Wiązanie intrzygi odbywa się jednak jakby poza linię zewnętrznych wypadków, jakkolwiek co punktu, który ujawnia wewnętrzny dramat człowieka, broniącego wbrew wszystkim i mimo banalnoci i płaskoci zaprzatwaj otcoczenia, swojej słusznej sprawy. Wypadki więc są tylko podbudow do właściwej treści, która stanowi wewnętrzny proces rozgrywający się w duszy człowieka, żyjącego we władzy przemodnych instynktów i przekonania, że cena życia jest o wiele wyższa, niżeli wszystkie snobistyczne poglądy, ukute w szarej odzieżce, potępić tylko na przemianę szarego człowieka.

Emila Ludwiga p. t. „Bismark”

(Ł. L. Belmonta). W przedmowie zaznacza Ludwig, że chce dać obraz zwycięzającego i bledącego szermierza, charakter pełen dumy, odwagi, tych właściwości, a których wyrosło jego dzieło. Czy ten cel został osiągnięty? Istotnie Bismark w księżce Ludwiga, oparłój się głównie na jego korespondencjach, wykopuje s pługiego szermierza, nie jest wolny od pewnego szabariwnia osobistych sympatyj autorów, który tu i ówdzie zdradza podziw dla kancelaryj ostabiający niejednokrotnie prawdę i brutalność w jego posunięciach. Ludwig stara się Bismarka usprawiedliwić, bląka się więc w rozszarpienie dośz ryzykownych labiryntach, które zaszły omarzając wartość jego księki. Takiego Bismarka istotnie nie znamy i dlatego księżka nie možno tendencyjna, jest dla nas niasympatyczna. Powieściopisarsza tkwić powinien był na Bismarku, a coby dopiero mówić o powieściopisarzu, który ma pretensję do obiektywizmu i wyważenia.

Christiansen przełamuje etyczną wartość szablona, patrzy głęboko w istotę sprawy i wreszcie ogłasza zwycięstwo jednostki, zawieszając przez partykularizm w próżni ocaleniej. Powieść, mimo swego wybitnego psychologicznego założenia, posiada bardzo żywą akcję, spręgnię poprowadzoną intrzygę i doskonałe podjęcie do tematu.

I jeszcze o jednej księżce. Modne były w ostatnich czasach t. zw. romansie biograficzne, stojące na pograniczu beletryzmy i rozprawy historycznej. Jednym z głównych ich przedstawicieli jest Emil Ludwig, który w ten sposób już opracował mnóstwo najwybitniejszych postaci na powolnej przestrzeni wieku. Postępuje się rozległymi studiami stara się odzwierciedlić suchą pedanterji naukowa i odzwierciedlić postacie historyczne w ich rzeczywistym splocie różnych namiastek i pragnień. Do księki tego rodzaju nalezy również dzieło

Emila Ludwiga p. t. „Bismark” (Ł. L. Belmonta). W przedmowie zaznacza Ludwig, że chce dać obraz zwycięzającego i bledącego szermierza, charakter pełen dumy, odwagi, tych właściwości, a których wyrosło jego dzieło. Czy ten cel został osiągnięty? Istotnie Bismark w księżce Ludwiga, oparłój się głównie na jego korespondencjach, wykopuje s pługiego szermierza, nie jest wolny od pewnego szabariwnia osobistych sympatyj autorów, który tu i ówdzie zdradza podziw dla kancelaryj ostabiający niejednokrotnie prawdę i brutalność w jego posunięciach. Ludwig stara się Bismarka usprawiedliwić, bląka się więc w rozszarpienie dośz ryzykownych labiryntach, które zaszły omarzając wartość jego księki. Takiego Bismarka istotnie nie znamy i dlatego księżka nie možno tendencyjna, jest dla nas niasympatyczna. Powieściopisarsza tkwić powinien był na Bismarku, a coby dopiero mówić o powieściopisarzu, który ma pretensję do obiektywizmu i wyważenia.

KATOWICE
 10.20 Nakt
 12.20 Nakt
 13.40 Nakt
 15.00 Nakt
 16.20 Nakt
 17.40 Nakt
 19.00 Nakt
 20.20 Nakt
 21.40 Nakt
 23.00 Nakt

Kre
 7. okazj
 10.20 Nakt
 12.20 Nakt
 13.40 Nakt
 15.00 Nakt
 16.20 Nakt
 17.40 Nakt
 19.00 Nakt
 20.20 Nakt
 21.40 Nakt
 23.00 Nakt

Nowy
 Po znanju
 10.20 Nakt
 12.20 Nakt
 13.40 Nakt
 15.00 Nakt
 16.20 Nakt
 17.40 Nakt
 19.00 Nakt
 20.20 Nakt
 21.40 Nakt
 23.00 Nakt

Notowan
 10.20 Nakt
 12.20 Nakt
 13.40 Nakt
 15.00 Nakt
 16.20 Nakt
 17.40 Nakt
 19.00 Nakt
 20.20 Nakt
 21.40 Nakt
 23.00 Nakt

Walny
 10.20 Nakt
 12.20 Nakt
 13.40 Nakt
 15.00 Nakt
 16.20 Nakt
 17.40 Nakt
 19.00 Nakt
 20.20 Nakt
 21.40 Nakt
 23.00 Nakt

Wysidgi konne z totalizatorem

urządzone przez Two Wycięgów Konnych Ziem Zachodnich T. z obedi 1 do 30 maja, 2, 5, 8, 10, 15, 20, 25, 29, 30 czerwca, oraz 4, 7, 14, 18 i 21 lipca 1935 r. Początek gonitw o godz. 15.30. Komunikacja autobusami z Rynku na tor w Brynowie.

Życie sportowe.

Pieć spotkań ligowych.

Po trzytygodniowej przerwie, spowodowanej meczem między państwowym oraz żalobą — po śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, która okręła całą Polskę — liga państwowa ponownie rusza do boju. Mistrz Polski Ruch jedzie do Warszawy, — gdzie spotka się z Polonią, do której w ostatnich latach nie miał szczęścia. W zeszłorocznej edycji o cenne punkty Ruch uzyskał w meczach z Polonią zaledwie jeden punkt, tracąc trzy W Wielkiej Hajkach przegrał bowiem 2:1, a w Warszawie z trudem wywalczył wynik remisowy 3:3.

Do stolicy jedzie Ruch tym razem nie tylko owiany silną wolą zwycięstwa, ale po to, by przerwać wreszcie passę niepowodzeń. Jakże przepadłoby go w spotkaniu z Polonią. W składzie Ruchu nie zaszły poważniejsze zmiany. Miejsce skontuzowanego Wilimowskiego, zajął Dżiwisz, zaś w pontocy grał będzie po dłuższej przerwie Kacy. Ostatni skład Ruchu wygląda następująco: Tatus, Wadas, Ruzgański, Kacy, Badura, Zoryczki, Urban, Giemza, Peterek, Dżiwisz i Władzisz.

Drugi reprezentant Śląska w lidze państwowej — Śląsk Świętochłowicki gości u siebie Cracovię. Spotkanie to odbędzie się o godzinie 10.30. Do spotkania tego świętochłowickanie wzięli w składzie z Gótem, Smolem, Holotą i Brylą I na czele, to też należy się spodziewać walki niezwykle interesującej.

W Krakowie odbędzie się dawno oczekiwane derby lokalne które ze względu na dobrą formę tak Garbani tak i Wisły zapowiadają się interesująco. W Poznaniu Warta walczy z Legią, natomiast w Łodzi LKS gra z Pogonią Lwowska.

Przypominamy, że zgodnie z uchwałą PZPN przez cały czas trwania żaloby, gracze na boiskach muszą wystąpić w czarnych opaskach. — Przed zawodami, po gwizdaku sędziego, zarządza zostanie minuta ciszy dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Zawody o mistrzostwo ligi śląskiej.

O mistrzostwo ligi śląskiej rozegrane zostaną w najbliższą niedzielę następujące mecze:

- Katowice: KS 06 — Wawel Nowa Wieś.
- Wieluń: Orzeł — IFC.
- Dab: KS Dab — KS Chorzów.
- Chorzów: Czarni — Naprzód Lipiny.
- Katowice: Poczta PW — Policjacy KS.

Katowice — boisko Słowian RKS „Typografa” — RKS, Biela Przemysła Początek o godz. 16-cj.

W sali konferencyjnej Domu Sportowego w Katowicach odbędzie się dziś tegoroczne walne zebranie Śl. OZB. Zebranie odbędzie się o godzinie 9.30 w pierwszym lub o godzinie 10.30 w drugim terminie.

Szcześliwe zwycięstwo Angli nad Holandją.

Rozegrany w ub. sobotę w Amsterdamie mecz piłkarski pomiędzy Anglią i Holandją zakończył się nieznacznie zwycięstwem Angli 1:0 (0:0).

Francja bije Węgry 8:0.

W Paryżu wobec 30.000 widzów reprezentacja piłkarska Francji odniosła pewne zwycięstwo nad reprezentacją Węgry 8:0 (1:0). Francuzi mieli przez cały czas zdecydowanie przewagę. Sukces ich jest tem cenniejszy, że przed tygodniem Węgry wygrali z reprezentacją Angli 6:3.

Peter Fick nie wystąpi w Pradze.

Niemieckie Urzędowe Biuro Informacyjne donosi, że słynny amerykański Polak z pochodzenia Peter Fick, który krótko obchodził tournée po Europie, nie wystąpi w Pradze z okazji zebrania na niewystarczająco warty finansowo. Sprawa startu Ficka w Polsce dotychczas nie jest wyjaśniona.

Inauguracja sezonu wycięgów konnych z totalizatorem w Brynowie.

W najbliższą niedzielę 26 m. rozpoczyna Towarzystwo Wycięgów Konnych Ziem Zachodnich T. z obedi wycięgów w Katowicach na torze w Brynowie. Sezon wycięgowy potrwa 16 dni w czasie od 25 maja do 21 lipca r. b. Wyjazd rozpoznawczy nie będą o godz. 15.30 bez względu na pogodę. Obecny sezon zapowiada się imponująco, dzięki licznemu stajowi koni i wspaniałym jeźdźcom. Zapewni koni na pierwszy dzień wycięgów nadopodstawiane przyrzędy do jednej z gonitw, a zono aż 14 koni. Rozegranych zostanie siedem gonitw, w tym cztery płaskie, dwie z płotami i jedna z przeszkodami. W sezonie przewidziane będą gonitwy płaskie i z płotami.

Poniżej podajemy wynik zgłoszeń koni do gonitw na dzień 25 maja:

- Płaska — dystans ok. 1.500 mtr. Nagroda 500 zł. Majdan, Elka, Golf, Makata, Gironda.
- Płoty — dystans ok. 2.400 mtr. Nagroda 700 zł. Eidelon, Labar, Hermes II, Intruz, Elka, Nestor, Andri, Indian, Bucrat, Jazda II.
- Płaska — dystans ok. 600 mtr. Nagroda 500 zł. Garufa, Pedziwiatr, Guldynka, Heljos, Av, ay, sz, Isula Bella.
- Przeszkody — dystans ok. 3.200 mtr. Nagroda 600 zł. Dział, Cherit, Jazda II, Gloria, Balsamina, Izolana, Indian.
- Płaska — dystans ok. 1.600 mtr. Nagroda 500 zł. Pedziwiatr, Waw, Grzywano, Lakme, Guldynka, Bata, Janka, Dżwon, Little Prince.
- Płoty — dystans ok. 2.400 mtr. Nagroda 500 zł. Hermes II, Labar, Elka, Bucrat, Golofe II, Andri, Blandyrin, Principessa, Baby, Nestor, Intruz, Gironda, Jozefina Becker, Eidelon.
- Płaska — dystans ok. 2.100 mtr. Nagroda 700 zł. Bajani, Kaboga, Gloria, Emilus, Ebonz, Nadobna.

Oszczędzisz bieliznę, czas
UZYWAJAC
Henko
DO MOCZENIA BIELIZNY

Henko
Henko's Soda do prania bielizna
Bez chloru

Słowo wypowiedziane jest lotne — ale słowo w dróbach ogłoszone „chodnie” utrzymuje się w pamięci dzie siatek tysięcy ludzi.

Czasz co sprzedać, daj drobne ogłoszenie do „Polski Zachodniej”.

...ko znajdziesz. Przez drobne ogłoszenie wszyszt.

PRACU
BOGAĆ SIĘ
BIERAJ

o oszczędności składaj w Powszechnym Banku Związkowym w księżeczki wkladowe imienne lub na okaziciela gwarantujące bezwzględna i ostateczna wypłatę. Wkładaj planie na każde zgłoszenie lub za wypowiedzeniem w całości w oddziałach. Oprocentowanie od 5% do 6 1/2 % rocznie.

Powszechny Bank Związkowy w Polsce S.A.
BIELSKO, Warszawa, Lwów, Cieszyń, Drohobycz, Gdynia, Kraków, Przemysł, Stanisławów, Tamów.

Obwieszczenie o licytacji.
Ostatnim, że w srode dnia 25 maja 1935 o godz. 10 sprzedam publicznie w Zarządzie m. p. Juna Krasa przy ul. Piastowskiej 106. Rynku następujące ruchomości: 1 bufet, 1 kredens, 1 bufet z dwóch części, 1 witraż pod zakiem, 1 szafka do przechowania lodu, 6 stołków drewnianych, 1 bilard, 1 kasa rejestracyjna (National), 1 lawka i 1 chłonna kuchenna, oszacowane na łączną sumę zł. 415.—. Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedazy 32 godz. przed rozpoczęciem licytacji.
FRANCISZE LOSKA
Komornik Sądu Grodzkiego w Paryżowie rewiru I. (1232)

KUPNA
Kupię domek 1—2 piętrowy. Zgłoszenia do Administracji Polskiej Zach. pod „1167”.

GWOZDZIARKI duże 20-18
w dobrym stanie poszukiwane do kupna. Oferty pod: „Okazja” Towarzystwo Reklamny Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. (1155)

RÓŻNE
Akademicka udziela lekcji niemieckiego. Konwersacja dla zaawansowanych. Elegancka i czysta wymowa. Zgłoszenia do Adm. Polskiej Zachodniej pod „Akademicka”. (1162)

2—3000 poszukiwano do dobrze prosperującego sklepu. Wysokie oprocentowanie, stałe trzytygodniowe gwarancje. Oferty do Administracji Polskiej Zachodniej pod nr. „1313”. (1128)

Jasnowidz, Fenomen świata, Medium Vapuro, jasnowidzi na tysiące kilometrów, odnajduje zaginiono osoby, — czyta zamknięte listy, odgaduje imiona, nazwiska, lata, przeszłość, przyszłość, choroby, numery wygrających losów, Rady, wskazówki, horoskopy. Odwiedzają od palenia i innych nalogów, ostrzega przed niebezpieczeństwem. Listownie, zdumiewająco przepowiada z pisma, fotografii, daty urodzenia — wyczuwa zapomocia fluidu astralnego, Posiada tysiące podziękowań. Załączyci 0.75 znaczkiem na koszty przesyłki. — Kraków, Wielopole 3, mieszkanie 2. (1202)

Podziękowanie! Serdecznie dziękuję za tak liczne gratulacje z okazji 25-letnich gód matulskich. Jaroszek Alojzy z żoną. (1160)

Lokal fabryczny 40—60 m² w Katowicach, poszukuje od zaraz. Zgłoszenia do Adm. Polskiej Zachodniej pod nr. 3599. (1149)

Zamłowani hodowcy koni mogą korzystać z krycia klacz z umiarkowaną opłatą sliwym rasowym „arczem „Bryak”, rzadko spotykany okazy. — Również poleca sprzedazy parę budowlanych oddalonych 5 minut od dworca kolejowego do cenach przystępnych. Zgłoszenia: Alojzy Golasowski, budowniczy i właściciel, cegielni w Mysłowicach, ul. Krakowska 12.

WOLNE POSADY
Fotograf — kawaler poszukuje do pracy dziełna fotografisze. Zgłoszenia z fotografią firmą „MAR” Katowice. (1234)

Mleczarz, fachowiec z praktyką odpowiednią, dobry kmpoc, obznajomiony z ryneklem mleczarskim na Śląsku dla prowadzenia dworskiej mleczarni na G Śląsku i prowadzenia bezpośredniej sprzedazy mleka w zagłębiu przemysłowym poszukiwany. — Zgłoszenia z podaniem wieku, złożeńiem odpisów świadectw, referencji i podaniem wysokości wposażenia — uprasza się złożyć w administracji P. Z. pod „Mleczarz”. (1144)

Powazny zakład poszukuje młodego technika do odlewni Pożądana praktyka obowiazek. Podania listownie do Administracji P. Z. pod „Technik”. (1143)

Mechanik samochodowy, solidny z kaucją, poszukiwany na kierownika warsztatu. Zgłoszenia do Administracji P. Z. pod „Samodzielny mechanik”. (1143)

Advokata Heemela Katowice, 3 Maja 25 poszukuje rytynowanego stenotypisty (ki), obznajomionego biurowo, cicia advokacka. (1134)

Pomocnicza biurowa, początek, absolwentka szkoły handlowej z językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie od zaraz potrzebna. Oferty do Adm. Polskiej Zachodniej pod nr. „1152a”. (1152a)

Potrzebna maszynistka biegła w niemieckim słowie i piśmie, obznajomiona ze szyciem. Zgłoszenia: Stanki Dem Maszyn, Katowice, Kościuszki 3 (1235)

SPRZEDAŻE
Kocioł miedziany 200 litr w dobrym stanie tanio do sprzedania. Sasowski, Katowice, Stawowa 4, podwórze. (1142)

Ubrania męskie na wiosnę z dobrego materiału, nierozsordznie wykonane z 95. Na zadanie częściowa spłata. Salon krakowski Elegance, Katowice, Mickiewicza 6 I. (1158)

Natychmiast do sprzedania dom jedno piętrowy, wyszynk, restauracja, sala, ogrod w ruchliwej miejscowości — niedaleko Katowic, koło kopalni, Cenna według umowy. Zgłoszenia do Administracji Polskiej Zachodniej pod „Restauracja”. (1157)

Plakł krajowe i egzotyczne oraz ryby, akwarje, klatki, różne przybory jak do hodowli ptaków I ryb, także pokarmy dla tychże można najtaniej nabyć w składzie Zoologicznym Katowic, ulica Mikołowska 9. (1155)

Mleczarnia motorowa — szrokomolna fabr. „Decentretreter” (Original „JD” Bawaria Niemcy, z podwojnym czyszczeniem i potrojnym sortowaniem najnowszy system — tanio do sprzedania. Oferty pod „JD 25” do PAR Katowice, Pierakiego 8. (1238)

Maszyny do pisania okazjalnie sprzedaje oraz naprawia „Remont”, Katowice, Stawowa 3. (1300)

Plac z szopą, położony przy ul. Mickiewicza jest od I czerwca 1935 roku do wynajęcia. Kat. Przemysł Drzewny, Katowice, Sobieskiego 3. (1152)

MIESZKANIA
Do wynajęcia 3 pokojowe mieszkanie z wygodami przy udzieleniu na krótszy czas pożyczki 3 do 4000 zł. na I hipotekę. Zgłoszenia do Adm. Polskiej Zachodniej pod „3 pokoje”. (1156)

Z Targów Katowickich

w Pawilonie 2. Stoisko 151
przepięknę kilimy
z wytwórni
J. Tennenbaum
z Gilnlan
wzbudzają ogólny zachwył

Stoisko nr. 129 i 130
Firma Julian Singer
Katowice, Plebiscytowa 35
pokazuje na Targach ostatnie nowości w zakresie materiałów izolacyjnych, jak **Troczi własnej produkcji** oraz wszelkiego rodzaju **FILCE BITUMICZNE** Szczególną uwagę zwraca rewelacyjny materiał do krycia dachów **ETERNIT-FALISTY** oraz filc bitumiczny aluminiowy. Poleca się obejrzeć również efektowe **tyniki szlachetne**

Szczególnie zainteresowanie na 6. Targach Katowickich budzą piękne i efektowne rzeźby przemysłu ludowego, w wielkim wyborze i po niebywale niskich cenach, wystawione przez firmę „Księgarnia Wawelska i Sprzedaz Pamiętek”
Fr. Bednarz w Krakowie na Wawelu
Napisył i monogramy na wyrobach szlacheckich w rzeźbie na poczekaniu I bezpłatnie

Wacław Zglecki
Impomującą zareprezentowała się Warszawska Fabryka Wyrobów Bednarskich Wacław Zglecki, Warszawa, Stalowa 46. Piękne kolumny solidnie wykonanych baczek do piwa octu, wina przetrzą się przed oczami zwiedzających.
Wyroby firmy Wacław Zglecki były niedokrotnie nagradzane najwyższą pochwałą, żeby chociażby wymienić doskonale rezultaty, uzyskane w transporcie ladowo — morskim, urządzonym przez Państwowy Instytut Eksportowy. (1148)

Na Targach Katowickich również widziemy znowu znaną na Górnym Śląsku firmę **Ignacy Grünfeld**
Przedsiębiorstwo Budowlane w KATOWICACH, KARBOWA 50, a mianowicie oddział: STOLARNIA i BIURO ARCHITECTURY WNETRZA. Wystawia z samych urzadzonych pokojów. Meble tej firmy są wszę bardzo efektowne. Tak się dowiedzieć jemo, firma otwiera w najbliższych tygodniach w Katowicach przy ul. Mysłowskiej nr. 12 róg Stawowej nowy lokal wystawowy i sklepowy, o cennym w swoim czasie i szacie doniesieniu.

HUMOR
MALŻONKOWIE. — Jakoś twójemu miłemu nie śpiącej się z wyprzedzeniem ani po...
— Przecież spieca go ratami.
— Tak, ale ja nie ożeniłem się z tobą na raty.

CZY TO GRZECH? Młoda dziewczynka pyta starego proboszcza:
— Czy to jest grzech próżność, to co dzieci, gdy patrzę w lustro, cieszę się, że jestem piękna?
— Nie dziecko, to nie grzech. To tylko pomysłka.

WATPIEŁNE ZACHWALANIE TOWARU. W drogerji.
— Ta truciłna jest może dostatecznie silna, ale czy akuratnie żęć ją zjadł...
— Co, czy żęć? Alia... paule, paule...
Wszystkich apudnich posępyj będą od Ciebie abiegad do niej szczerzy!

Mint

1274

Ządajc „FA” cena

Poszł

ste

ze znajom

mieckiego

Ofert

naszyci ba

Piękny „N” otrzymasz

Chic Park

E. Guttm

Mary

Moda

Nanon

or

Miku

Gis

Kom

J6z

Kontak

Chorz

T

R

Na tegoro

regarków

natrycja s

Ce

E

KATOW

Ślaskie To

w Katow

wstępne w

Nistrów

Złazasz s

nowy w go

zowy 15 I

władanie S

podawstwy

biurowe

z Katowic

Nadchodzi lato, a z niem czas wyjazdów na urlopy i wakacje.

Czy pomyślałeś o ubezpieczeniu pomieszkania od kradzieży z włamaniem?

Ochronę przed stratami wskutek kradzieży z włamaniem zapewnia ubezpieczenie w naszym czysto-polskim Towarzystwie. —

Minimalna składka. — Solidna likwidacja szkód. — Szybka wypłata odszkodowań,

Ubezpieczenia załatwia Oddział w Katowicach, ul. 3-go Maja 36 i Reprezentacja w Rybniku, ul. Korfantego 11

„Vesta“

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu

Zadajcie wszędzie chodniki
„FALALEUM“
cena 50 groszy za 1 m²

PIĘGI
plamy, liszaje
zmarszczki
usuwa i odmiadza
Paletyna

Poszukujemy rutynowanej
stenotypistki

ze znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie.

Oferty z odpisami świadectw należy nadesłać pod 1153. 1159

Piękny miesięcznik mody
„Nowa Linja“

otrzymasz bezpłatnie we firmach:
Chic Parisien ul. Mickiewicza 1
E. Guttman Br. Pierackiego 6
Mary Marjańska 7
Moda Kościuski 41
Nanon Dyrekcyjna 10

oraz w księgarniach:

Mikułskiego Marjańska 2
Gójskiego ul. Młyńska 2
Komanda Kościuski 1 1166

Józef Parol

Konfekcja męska i damska

Chorzów I, Wolności 31

Telefon 406-32

Rzetelna obsługa 789



Na tegoroczną **świątę sprzedaje**
zegarków, towarów złotych i srebrnych,
nakrycia stołów, uprzejmie zapraszam.
Ceny znacznie niższe.

Emil Stiller

Jubiler i zegarmistrz
KATOWICE, 3-go Maja 36

Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe
w Katowicach przyjmują przed-
wstępne wpisy do

Szkoły
Mistrzów Elektrotechnicznych

Załączając się do administracji Zakła-
dów w godzinach urzędowych do go-
dziny 15. Do przyjęcia konkluzji po-
średnio świadectwa czeladniczego i
świadectwa ukończenia 7 klas szko-
ły powszechnej. Informacji udziela
Kierownik Wydziału.

Dyrekcja Cel w Mysłowicach
rozpisuje niniejszym

publiczny przetarg

oferowany na dostawę materiałów mun-
dowych dla urzędników i niższych
funkcjonariuszów celnych, a mianow-
icie:

730 m materiału mundurowego —
(kangarn) koloru ciemno-zielonego,
45 m sukna mundurowego koloru
marango.

Opis techniczny oraz szczegółowe
warunki dostawy można otrzymać w
gminachu Dyrekcji Cel w Mysłowicach —
ulica Krakowska 24, w godzinach
urzędowych.

Oferty należy składać najpóźniej do
dnia 13 czerwca br. godz. 11 w gma-
chlu Dyrekcji Cel w Mysłowicach —
pokój nr. 7 w zamkniętych i oloko-
wanych kopertach z napisem „Oferta
na dostawę materiałów munduro-
wych“.

Do oferty należy dołączyć kwit na
złożone w kasie Urzędu Celnego w
Katowicach wadium w wysokości 5%
oferowanej wartości według roz-
porządzenia Ministerstwa Skarbu.
Złożeniem wadium nie wolno dys-
ponować ani go cedować na rzecz
osób trzecich do czasu jego wypłaty
przez Dyrekcję Cel.

W ofercie należy zapodać, że war-
unki przetargu są oferentowi do-
kładnie znane i że przyjmuje je bez
jakichkolwiek zastrzeżeń.

Oferty, złożone po ustalonym ter-
minie lub nieodpowiadające szczegó-
łowym warunkom przetargu, nie bę-
dą rozpatrywane.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.
czerwca br. o godzinie 11.

Dyrekcja Cel zastrzega sobie wol-
ny wybór oferenta oraz możliwość
zwiększenia lub zmniejszenia wyka-
zanej ilości materiałów, jak i uniewa-
żnienia całego przetargu bez podania
powodów.

Za Dyrektora Cel:
Naczelnik Wydziału,
Szoner. (1231)

VI. kw. 206/35.

Obwieszczenie o licytacji.

Oglašam, że w wtorek dnia 28 maja
1935 r. o godz. 12-tej sprzedam publicznie
w Katowicach przy ul. Zamkowej nr. 20
następujące ruchomości:

1 wiertarkę stojącą ty „Rigo“, 288 szt.
obrotu „rowerowych (felgi),
oszczędzone na łączną sumę zł. 588,—.
Ruchomości powyższe oglądać można na
miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpo-
częciem licytacji.

FOJCIK
Kontrolnik Sądu Grodzkiego w Katowicach
rewiru VI-go. (1231)

Ogłoszenie

Dyrekcja Śląskich Technicznych
Zakładów Naukowych w Katowicach
podaje do wiadomości, że w dn. 21 i
22 czerwca br. w godzinach od 9—
13 odbędzie się wpisy do wszystkich
szkół, a mianowicie:

- Szkoły Techników Budowlanych,
- „ Techników-Chemików,
- „ Techników Drogowych,
- „ Techników-Elektryków,
- „ Mistrzów-Elektryków,
- „ Techników-Mechaników,
- „ Mistrzów Maszynowych.

zaś w dn. 24 i 25 czerwca br. od go-
dziny 8 czynniki sprawdzające łącz-
nie z badaniami lekarskimi i psycho-
technicznymi. Wszelkich informacji
udziela administracja Zakładów w
godzinach urzędowych. (1217)

Zarząd Miejski w Białej
Woj. Krakowskie.
Nr. 11/9/126/35 r.

Ogłoszenie.

Biała, dnia 21 maja 1935.
Zarząd miasta Białej w Województwie
Krakowskim, ogłasza
przetarg publiczny na dostawę ok. 460
ton węgla wysokokalorycznego, potrzeb-
nego dla szkół i zakładów
miejscowych.

Oferty na wszystkie rodzaje węgla
z zapodaniem ceny za tonę loco sta-
cja Bielski i loco piwnica w Białej,
należy wnieść do 31 maja 1935 r.

Za burmistrza:
Kuśnierz, wicesburmistrz. (1154)

Jeśli

Chcesz sprzedawać

musisz mówić jaknaj-
częściej o zaletach
swoich towarów za
pośrednictwem

Ogłoszeń

pomieszczanych w
dziennikach i cza-
sopiśmie.

Spowodu zwinięcia interesu tylko krótki czas:

torebki damskie, walizki, wyroby skórzane,
szkło, porcelana, ceramika, nakrycia sto-
łowe, łyżki, wyroby nikielowe, kosmetyczne
laiki, gry towarzyskie, upominki ślubne.

Jan Holdt, Katowice

ulica 3-go maja 26

Urządzenia sklepowe do sprzedania

Odwiedzajcie mój kiosk

na VI. Targach Katowickich w czasie od 25.
maja do 10. czerwca b. r. w Parku Kościuski.

Przekonajcie się o pierwszorzędną jakość moich towarów

Próbki gratisowo. Poza tem własny stragan w Luna Parku.

Eryk Vesper

Fabryka Pierników i Czekolady
Katowice-Wełnowiec, Damrota 5. Tel. 310-99

Dziś na odpuszcie w Wielkiej Dąbrówce własny stragan.

Bądź nowoczesnym

i podróżuj
LOTEM

Bilety w biurach P. L. L. „LOT“, w więk-
szych biurach podróży i u portjerów
większych hoteli.

Wypełnić! Wyciąć i przesłać do Urzędu poczt.!

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd
pocztowy, na miesiąc 193 r.
wychodzący w Katowicach dziennik

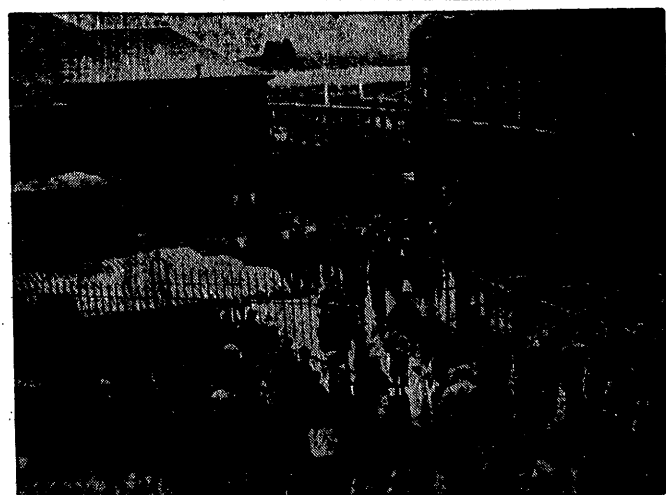
„Polska Zachodnia“

Imię i nazwisko

Adres

KWIT POCZTOWY.
Należność 2,50 zł. zapłacono.

Pieczęć Podpis urzędnika



Donosiliśmy ostatnio o wybuchu strajku w belgijskim rewirze węglowym. W czasie strajku
doszło do zaburzeń, które żandarmerja zmuszonabya likwidować przy pomocy gazów łzawiących.
Na zdjęciu widzimy jeden z zakładów, przed którym gromadzą się grupy robotników i ich rodzin.



ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE W POZNANIU

zarządzeniem Ministra Skarbu z dnia 17. IV. 1935 r. rozszerzył swą działalność na

WOJEWODZTWO ŚLĄSKIE

Siedziba Zarządu Zakładu: Poznań, Plac Nowomiejski 8
Oddziału w Katowicach: ulica Kościuszki nr. 1a.

Zakres działania:

Ubezpieczenia na życie ludowe, grupowe, pośmiertne i dziecięce



Po powrocie z Targów Futrzanych Londyńskich i leningradzkich udało mi się zakupić większy transport futer — polecam wielki wybór

lisów srebrnych

niebieskich, czerwonych i Krzyżaków po niebywale niskich cenach.

Na czas trwania Targów Katowickich sprzedajemy

- Lisy czerwone zł 45,—
- Lisy a la srebrne zł 100,—
- Najładniejsze lisy srebrne zł 300,—
- Lisy czerwone rosyjskie zł 65,—

Przyjmujemy tutaj na przechowanie na okres letni w specjalnie wybudowanych schowkach.

J. MILNER

Katowice, ul. Miętleckiego 6, Tel. 330-17.

MAGGI^{ego} ZUPY

z 1 kostki = 2 talerze



smaczej pożywnej zupy

Różne rodzaje MAGGI^{ego} zup do nabycia w sklepach kolonialno-spaż/wczych

Podczas targów katowickich urząd. specjalną wystawę naszych w dobroci bezkonkurencyjnych pianin i fortepianów w lokalach własnych Katowice, ul. Kościuszki 16

Wyjątkowa okazja taniego zakupu. Pianina czarno polittowane, klawiatura kość słon. Długoletnia gwarancja od zł 1.500,—

Największa Fabryka Pianin i Forteplanów w Polsce

B. Sommerfeld



Skład fabryczny

Katowice, ulica Kościuszki 16 - Tel 348 98

Dostawca Państwowego Konserwatorium Muzycznego Katowice i Poznań. — Eksport do Anglii

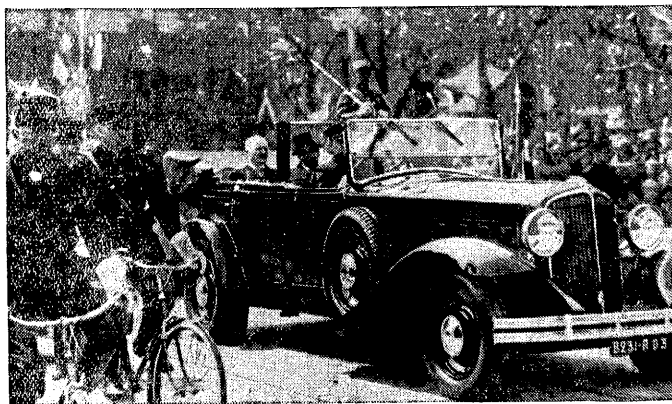
Ordynę znowu dla Ogólno-Miejscowej Kasy Chorzych na miasto Chorzów
Dr. med. Madamik
Chorzów 1, ul. Wolności 47
Godz. przyjęć przed poł. 1/29—1/212 po poł. 3—4 w niedziele w nagłych wypadkach 9—10

Fortepiany i Pianina światowej sławy marki **ARNOLD FIBIGER** wystawione na Targach Katowickich stanowią rewelację w technice nowoczesnej budowy instrumentów. Prosimy o zwiedzenie stoiska 105-108

Kasjerka kierownicza może się zgłosić natychmiast. **Kawiarnia Karol Gogołok** Katowice, ul. Kościuszki 53.

JASNEJ SŁONCA NA JLEPZA ZAPRAWA DO PODŁOG ODWIEŻA ZNIWICZONE POZADKI, LINOLEUM I FARBUEJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY

Sklepem bez wystawy jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.



Z końcem b. miesiąca rozpocznie swe pierwszą podróż do Ameryki francuski największy okręt świata „Normandia”. Spodziewają się, że okręt ten zdobędzie „błkitną wstęgę” Oceanu, która obecnie posiada uchodzący za największy okręt niemiecki „Bremen”. Na powitaniu i chrzest okrętu udał się do Havru prezydent Francji Lebrun. Po smutnym doświadczeniu marsyljskim władze francuskie obecnie przy oficjalnych wystąpieniach wybitnych osobistości używają samochodów bez stopni i dodają im silną asystę policyjną. Widzimy to zresztą na nasz. zdjęciu.

DRUKARNIA ŚLĄSKA KATOWICE, UL. BATOREGO 2
WYKONUJE wszelkiego rodzaju druki, jak biuletyny wizytowe, zawiadomienia ślubne, kalendarze, programy, afisze, prospekty handlowe, formularze, broszury, książki, czasopisma itp. — w trybie, solidnie, po cenach umiark.

PENSJONAT „WANDA” właściciel: **Wł. Michałak** **BYSTRA na Śląsku** Poleca piękne i słoneczne pokoje z bieżącą wodą. Leżalnie na południe. Znakomita kuchnia warszawska. — Willa odosobniona — przepięknie położona z malowniczym widokiem na Beskidy.

Cennik Ogłoszeń Ogłoszenia: na 1-szej str. tytuł. Zł. 1.—; w tekście Zł. 0,80; w części ogłosz. Zł. 0,25 za 1 wiersz mm. Nekrologi: w tekście do 100 mm. Zł. 35, dalsze Zł. 0,60; na 1-szej str. Zł. 1.—; w części ogłoszeniowej Zł. 0,25 za 1 wiersz mm. Ogłoszenia drobne: a) kupno, sprzedaż, zamiana, ofiarowanie pracy itd. za słowo Zł. 0,20; b) dla poszukujących pracy za słowo Zł. 0,10; c) matrymonialne za słowo Zł. 0,30. — Rabaty udzielamy według specjalnej listy rabatowej.